



**ANNA  
WALENTYNOWICZ  
UPAMIĘTNIONA  
NA UKRAINIE**

s. 3



**W PEŁNEJ ZABYTKÓW  
SKALE PODOLSKIEJ**

s. 7



**NA PLACINTĘ DO KISZYNIOWA,  
STOLICY MOŁDAWII**

s. 11

WWW.SLOWOPOLSKIE.ORG

# SŁOWO POLSKIE

Kwiecień 2019 nr 4 (81)

## Kijowskie uroczystości w 79. rocznicę zbrodni katyńskiej

Na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni uczczono pamięć ofiar mordu katyńskiego, dokonanego przez władze stalinowskie na obywatelach II Rzeczypospolitej w 1940 roku.

**13** kwietnia ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki na czele delegacji polskich dyplomatów udał się do Bykowni pod Kijowem, gdzie przy pomniku ofiar zbrodni katyńskiej na Polskim Cmentarzu Wojennym złożył wieniec i zapalił znicze.

Jak powiedział polski ambasador: „Obowiązkiem żywych jest pamiętać o brutalnie pomordowanych. Naszym obowiązkiem jest stać razem z rodzinami katyńskimi w każdą rocznicę, dlatego że prawda o zbrodni katyńskiej w dzisiejszym świecie znów bywa podważana, dlatego że odmawia się nam pełnego dostępu do archiwów, że odmawia się rehabilitacji naszych ojców i naszych dziadów i dlatego że zbrodnia nierozliczona będzie się powtarzać”.

Bartosz Cichocki dodał: – „Ona już się powtarza; giną Ukraińcy za

to, że są Ukraińcami, giną Gruzini, bo są Gruzini, odżywa agresywna, neoimperialna Rosja, która nie rozliczyła się ze swoich zbrodni, między innymi dokonanych na Polakach”. Modlitwę za dusze ofiar poprowadził ks. Michał.

W uroczystości uczestniczyły delegacje organizacji polskich z prezesami: Antonim Stefanowiczem, Wiktoria Laskowską-Szczur, Władysławem Zwaryczem, Ludwiką Nizyńską, Marią Siwko, przedstawiciele mediów polskich: redaktor „Dziennika Kijowskiego” Stanisław Panteluk, redaktor programu TV „Polacy Żytomierszczyzny” Olga Kolesowa, czasopisma „Tęcza Żytomierszczyzny”, a także reprezentanci władz ukraińskich oraz korpusu dyplomatycznego, m.in. Litwy, Węgier, Słowacji i Arabii Saudyjskiej.

13 kwietnia w Polsce obchodzony jest Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Upamiętnia on rocznicę opublikowania przez Niemcy w 1943 roku informacji o odkryciu w Katyniu pod Smoleńskiem w Rosji, masowych grobów oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych przez funkcjonariuszy NKWD (Ludowego Komisarzatu Spraw Wewnętrznych ZSRS) w 1940 roku.

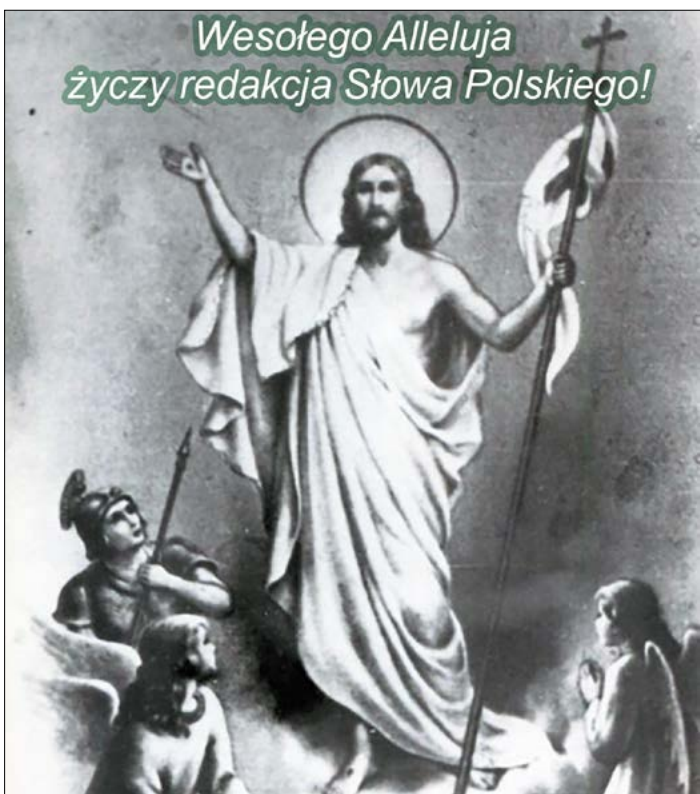
**Wiktoria Laskowska-Szczur**



Hold pomordowanym przez NKWD oddali m.in. delegacje organizacji polskich z prezesami: Antonim Stefanowiczem, Wiktoria Laskowską-Szczur, Władysławem Zwaryczem, Ludwiką Nizyńską, Marią Siwko i przedstawiciele mediów polskich

**Polski Cmentarz Wojenny w Bykowni**, określany jako IV Cmentarz Katyński, jest po Katyniu, Charkowie i Miednoje miejscem spoczynku polskich oficerów, zamordowanych na mocy decyzji najwyższych władz ZSRS zawartej w tajnej uchwale Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 roku. Pochowano tu ok. 3,5 tys. Polaków z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej, czyli spisu osób więzionych na terenie Ukrainy i rozstrzelanych przez sowieckie NKWD. Uroczyste otwarcie i poświęcenie cmentarza nastąpiło 21 września 2012 roku z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy.

Las w Bykowni jest również miejscem pochówku ofiar masowych mordów z czasów terroru stalinowskiego z lat 1937-1938. Ocenia się, że spoczywa tu ok. 100-120 tys. osób, głównie narodowości ukraińskiej, zamordowanych przez NKWD. Część pochowanych to Polacy, ofiary tzw. operacji polskiej NKWD, którzy na mocy rozkazu nr 00485 z 11 sierpnia 1937 roku, wydanego przez Ludowego Komisarza NKWD Nikołaja Jeżowa, zostali zabici wówczas na terenie ZSRS.



Fot. Internet

Fot. Redakcja

Fot. Redakcja



### W Winnicy ruszyła produkcja trolejbusów

Pierwsza partia czterech trolejbusów zostanie oddana do użytku przed końcem roku. Produkuje je przedsiębiorstwo komunalne Winnicka Kompania Transportowa (WTK). Montaż pierwszego pojazdu, którego konstrukcja jest oparta na nadwoziu białoruskiego MAZ, zbliża się ku końcowi. Na ulice Winnicy wyjedzie przed końcem kwietnia.

Nowy trolejbus dzięki nowoczesnym urządzeniom będzie zużywał o 30 proc. mniej energii elektrycznej niż jego poprzednik – ZIU-9. Dodatkowym plusem jest wykorzystanie w nim baterii o pojemności umożliwiającej pokonanie odległości do 5 km. To pozwoli w przypadku braku prądu dojechać do rozdzielni lub pokonać odcinek, na którym jest uszkodzona trakcja elektryczna. Pojazd jest niskopodłogowy, może nim komfortowo jechać 33 osoby.

Wcześniej WTK nauczyło się modernizować stare czeskie tramwaje Tatra, które otrzymały nazwę Vinway.



### Poroszenko: w relacjach polsko-ukraińskich widoczna jest ręka Moskwy

„Napięcia w stosunkach Ukrainy z Polską w kwestiach pamięci historycznej są wynikiem działań Rosji” – powiedział prezydent Ukrainy Petro Poroszenko w trakcie Kijowskiego Forum Bezpieczeństwa, zorganizowanego w kwietniu po raz 12. przez Fundację Open Ukraine byłego premiera Arsenija Jaceniuka.

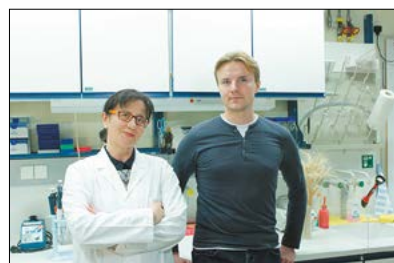
Prezydent podkreślił, że nie można pozwolić na wykorzystywanie bolesnych momentów z historii, „by psuć stosunki z naszymi partnerami strategicznymi, łącznie z Polską”.

„Właśnie dlatego staramy się – i to się udaje – utrzymywać bardzo aktywny dialog z prezydentem Polski Andrzejem Dudą. Właśnie dlatego niedawno byłem w Lublinie, gdzie wspólnie z prezydentami Dudą i [prezydent Litwy Dalia] Grybauskaitė przeprowadziliśmy niesamowite spotkanie w siedzibie Wielonarodowej Brygady Litewsko-Polsko-Ukraińskiej w Lublinie. I to są osiągnięcia, to jest charakterystyka naszych relacji z Polską” – zaakcentował.

Prezydent wskazał, że nie ma złudzeń, iż dialog z Polską rozwija się w dobrym kierunku. „Są siły w Polsce, które wykorzystują kwestię ukraińską dla potrzeb wewnętrznej sytuacji politycznej i dla wyborów. I tak będzie” – mówił.

„Proszono mnie, bym nie wspominał tutaj o naszym północnym sąsiedzie [Rosji], ale muszę o nim wspomnieć, bo jego ręka jest tu oczywista. Ataki na Ukrainę są składowym elementem wojny hybrydowej” – powiedział Poroszenko.

Coroczne Forum Bezpieczeństwa w Kijowie gromadzi czołowych polityków, dyplomatów i ekspertów świata euroatlantyckiego.



### Startup DeepTrait z Ukrainy otrzyma 300 tys. USD od polskich podmiotów

Ukraiński startup DeepTrait został założony w 2018 roku przez Sergija Szelpuka oraz Ruslanę Radczuk. Zajmuje się opracowywaniem instrumentów do analizy genomu człowieka z wykorzystaniem sztucznego intelektu. Nowa technologia przewiduje analizę genomu na poziomie nukleotydów oraz pozwala na wyciągnięcie wniosków znacznie szybciej niż aktualnie stosowane metody. Obecnie startup prowadzi badania na roślinach.

Projekt DeepTrait postanowili wesprzeć finansowo polskie fundusze Starfinder, NCBR i Cyphort. 300 tys. USD, które otrzyma, zostaną wykorzystane na wprowadzenia produktu na rynek oraz zdobycie nowych kontraktów.



### Wrocław ma pełnomocnika ds. Ukraińców

Pełnomocnikiem ds. Mieszkańców Pochodzenia Ukraińskiego prezydenta Wrocławia została Olga Chrebor. Jej zadaniem będzie opieka nad migrantami z Ukrainy i ukraińską mniejszością mieszkającą we Wrocławiu.

Jak powiedział powołujący ją na to stanowisko prezydent Jacek Sutryk, pełnomocnik będzie odpowiadać za kształtowanie relacji między wrocławianami: Polakami i Ukraińcami, a także ma być „pasem transmisyjnym” między społecznością ukraińską i urzędnikami. Na początek ma się zająć rozwiązaniem problemu bariery językowej wśród dzieci, ich adaptacją we wrocławskich szkołach.

Olga Chrebor jest kierowniczką Centrum Bibliotecznego-Kulturalnego Fama i prezes Festiwalu Kalejdoskop Kultur. Od prawie 20 lat angażuje się w działania na rzecz ukraińskiej mniejszości narodowej we Wrocławiu.

Według szacunków we Wrocławiu mieszka ok. 65 tys. osób pochodzenia ukraińskiego, co stanowi ok. 10 proc. populacji miasta.



### Nowe przypadki odry na Ukrainie. Czy to już epidemia?

Według danych ukraińskiego resortu zdrowia pierwsze dwa miesiące tego roku przyniosły 24 042 przypadki zarażeń odrą. Najwięcej zarejestrowano ich w obwodach: lwowskim, winnickim, rówieńskim, chmielnickim oraz w Kijowie. Kilkanaście osób zmarło. Połowa zarażonych to dzieci.

Na Ukrainie nie ma obowiązkowych szczepień. I choć szczepionki zapobiegające tej chorobie są bezpłatne dla wszystkich osób do 18. roku życia, Ukraina ma jeden z najniższych wskaźników zaszczepień na świecie – przekracza on nieznacznie 30 proc. W dodatku okazuje się, że trend nie ulega znaczącej zmianie, bo tylko połowa rodziców wyraża zgodę na szczepienie swoich nowo narodzonych dzieci.

W zeszłym roku na odrę na Ukrainie zachorowało 53 tys. osób, co uczyniło ją państwem o najwyższym stopniu zachorowalności na świecie. Ten wskaźnik był największy w Europie od 2015 roku.

UNICEF przypomina, że odra może być śmiertelnie niebezpieczna dla dzieci i jest chorobą bardziej zaraźliwą niż ebola, gruźlica czy grypa.



### Wystawa o 20-leciu obecności Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim

W Winnickim Centrum Aktywności Społecznej „Kwadrat” 16 kwietnia otwarto wystawę poświęconą 20-leciu wstąpienia Polski do NATO. W wernisazu udział wzięli prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski oraz zastępca attaché obrony w Ambasadzie RP na Ukrainie płk. Agnieszka Malczewska. Wygłosili oni wykłady dla studentów i wykładowców Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego.

Wśród gości byli obecni konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciniński, gubernator obwodu winnickiego Walerij Korowij, zastępca przewodniczącego Rady Obwodowej Mychajło Kremeniuk oraz dowódca Sił Powietrznych Ukrainy Serhij Drozdow.

Wystawa przygotowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej RP jest częścią obchodów 20. rocznicy obecności Polski w Sojuszu organizowanych przez KG RP w Winnicy.



## Obchody rocznicy zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej w Żytomierzu

10 kwietnia ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki oraz konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciniński złożyli kwiaty pod tablicą poświęconą śp. prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu oraz pomnikiem świętego Jana Pawła II.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów i zapalenia zniczy na grobie ojca i przybranej matki Ignacego Jana Paderewskiego na Cmentarzu Polskim. Oprócz dyplomatów udział w nich wzięli przedstawiciele Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, miejscowych władz: zastępca przewodniczącego Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej Oleksij Jasiuniecki i sekretarz Żytomierskiej Rady Miejskiej Natalia Czyż, księża, dziennikarze i członkowie polskich organizacji z Żytomierzczyny.

Korzystając z okazji, ambasador Bartosz Cichocki, który po raz pierwszy gościł w obwodzie żytomierskim, spotkał się z prezesami organizacji polskich oraz

biskupem seniorem Janem Purwińskim. Wysłuchał informacji na temat działalności polskich stowarzyszeń, a także podziękował prezesom za zaangażowanie na rzecz rozwoju oraz promowania polskich tradycji, języka, kultury i historii. Spotkanie odbyło się w Domu Polskim.

Obchody ku czci ofiar zbrodni katyńskiej oraz katastrofy smoleńskiej zakończyła msza święta w katedrze św. Zofii, po której została otwarta wystawa „Zbrodnia Katyńska”, przygotowana przez Biuro Edukacji Narodowej IPN.

10 kwietnia 2010 roku samolot rządowy wiozący na pokładzie prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką, ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego oraz wielu przedstawicieli polskich elit politycznych, wojskowych i kościelnych, a także załogę (łącznie 96 osób) rozbił się pod Smoleńskiem. Delegacja udawała się do Katynia, by oddać hołd polskiemu oficerom zamordowanym w 1940 roku przez NKWD.

Walentyna Jusupowa, prezes Studenckiego Klubu Polskiego w Żytomierzu

## Po wyborach będzie zmiana polityki wobec Polski?

Niezależnie od tego, kto wygra II turę wyborów na prezydenta Ukrainy, przyszły szef państwa powinien naprawić błędy w zaniedbanych w ostatnich latach stosunkach z Polską – czytamy w artykule Ołeny Betlij „Rozminować przeszłość”.

Autorka artykułu opublikowanego w tygodniku „Dzerkało Tyżnia”, wykładowczyni historii w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, uważa, że administracja prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki zaczęła prowadzić błędną politykę wobec Polski. Jej zdaniem „fatalną pomyłką” stało się oddanie dialogu historycznego Ukraińskiemu Instytutowi Pamięci Narodowej. Jak pisze, Kijów powinien opracować

jasne zasady polityki wobec Polski, które dziś sprowadzają się do „pustych fraz o »partnerstwie strategicznym«”, oraz odpowiedzieć sobie na pytanie „czego Ukraina oczekuje od Polski?”.

W opinii Betlij w interesie Kijowa leży niedopuszczenie do wzmocnienia pozycji antyukraińskich kół politycznych w przyszłym polskim parlamencie, do którego wybory odbędą się tej jesieni. I przypomina, że „bez Polski Ukraina nie będzie mogła ani wyjść ze strefy wpływów Rosji, ani wzmocnić pozycji w Europie Środkowo-Wschodniej. By to osiągnąć, Kijów powinien usłyszeć Warszawę, wyznaczyć priorytety swej polityki polskiej oraz wzmocnić jakościowo krąg ekspertów do spraw polskich”.

Słowo Polskie za: onet.pl

# Prezes IPN na obchodach rocznicy „operacji polskiej NKWD”

12 kwietnia w Winnicy otwarto wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej pt. „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938”.

Ekspozycję umieszczoną w holu siedziby Rady Miasta Winnicy otworzył prezes polskiego Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek.

– Dzisiaj cieszymy się wolnością w Polsce i na Ukrainie. Ale mamy obowiązki wobec tych, którzy tej wolności i niepodległości nie doczekali. Tym obowiązkiem jest zachowanie pamięci – powiedział do zebranych prezes Szarek.

Głos zabrali także mer miasta Winnicy Serhij Morgunow i konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński, który wspierał organizację wystawy.

„Obecność przedstawicieli państwa polskiego i ukraińskiego podkreśla znaczenie naszej misji, aby te straszne rzeczy nigdy się nie powtórzyły – zaznaczył Damian Ciarciński. Przedstawiciele młodego pokolenia obecni wśród nas, patrząc na te wydarzenia, uświadomią sobie, że są one niedopuszczalne w przyszłości. Również konflikt na wschodzie Ukrainy jest dla Europy sygnałem do działania w celu uniknięcia ofiar. Należy rozpowszechniać tę historyczną informację w różnych języ-



Jarosław Szarek w Winnicy mówi o zachowaniu obowiązku pamięci wobec tych, którzy wolności i niepodległości się nie doczekali

kach, aby świat nie był obojętny na to, co się dzieje na Ukrainie”.

Z kolei Sergij Morgunow podziękował organizatorom za otwarcie stron historii Winnicy i Ukrainy dla ogółu społeczeństwa.

Znaczenie pamięci historycznej podkreślił dyrektor Państwowego Archiwum Winnickiego Jurij Legun. „Jeszcze żyją ci, którzy pamiętają czasy, kiedy człowiek mógł być zniszczony wyłącznie z powodu innej narodowości, jeśli miał pochodzenie nie z takiej rodziny jak należy lub po prostu, aby wykonać plan. Żyjemy dziś w zupełnie innym świecie, ale jeżeli nie będziemy pamiętać o tym, nie będziemy w stanie

realnie oceniać dzisiejszych możliwości i zagrożeń”.

W otwarciu ekspozycji udział wzięli dyrektorzy dr Jurij Legun, Państwowego Archiwum Obwodowego w Chmielnickim Wołodmyr Bajdycz i „Centrum Historii Winnicy” Ołeksandr Fedoryszyn, delegacja IPN, przedstawiciele mediów oraz licznie zgromadzona publiczność.

Wystawa składa się z 16 plasz opowiadających o losach osób represjonowanych w ramach „operacji polskiej” przeprowadzonej przez NKWD w latach 1937-1938. Podczas operacji aresztowano ponad 143 tys. Polaków, obywateli ZSRS. Spośród nich co najmniej 111 tys.

skazano na karę śmierci. Blisko 30 tys. zesłano do łagrów. Na samej Ukrainie, gdzie znajdowało się największe skupisko ludności polskiej w ZSRS, osądzono 55 928 osób, z których 47 327 zamordowano.

Aresztowanych oskarżano o przynależność do Polskiej Organizacji Wojskowej, nieistniejącej od 1921 roku, która miała rzekomo prowadzić działalność szpiegowsko-wywrotową na rzecz II Rzeczypospolitej.

Po uroczystym wernisażu w jednej z sal Rady Miasta odbyło się spotkanie poświęcone przyszłości południowo-wschodniej części Miejskiego Parku Wypoczynku w Winnicy, a konkretnie koncepcji

upamiętnienia ofiar zbrodni NKWD, potajemnie tam pochowanych. Projektu ten nosi tytuł „Winnica: topografia terroru”. Warto przypomnieć, że park bolszewicy urządzili na terenie zrównanego z ziemią polskiego cmentarza katolickiego.

Prezes Szarek przedstawił polskie doświadczenia w zakresie postępowania z pochówkami znajdującymi się dziś na terenie miejsc publicznych oraz zaznaczył, że dyskusja w Winnicy na temat godnego upamiętnienia ofiar bolszewickich represji idzie w dobrym kierunku.

W tym samym dniu, po południu, goście z Polski oraz miejscowi Polacy spotkali się przy tablicy poświęconej ofiarom NKWD, umieszczonej na kaplicy znajdującej się na terenie miejskiego parku, która przetrwała z dawnego cmentarza, gdzie złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Wystawa „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938” pod Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległość powstała w zeszłym roku z okazji 80. rocznicy zakończenia tzw. operacji polskiej NKWD. Przy jej tworzeniu IPN wykorzystał zasoby państwowych archiwów obwodowych w Chmielnickim, Winnicy i Odessie. Ekspozycja była prezentowana pod koniec 2018 roku w Warszawie oraz w Chmielnickim.

Redakcja,  
Natalia Żurbenko

## Anna Walentynowicz upamiętniona na Ukrainie

**We wsi Sadowe nieopodal Równego, jej rodzinnej miejscowości, 8 kwietnia odsłonięto tablicę poświęconą tej legendarnej działaczce „Solidarności”, która dziewięć lat temu zginęła w katastrofie smoleńskiej.**

Tablicę ustanowiono z okazji uchwalonego przez Sejm RP Roku Anny Walentynowicz i dziewiętej rocznicy jej tragicznej śmierci. Sejm uznał jej zasługi w tworzeniu Wolnych Związków Zawodowych, ruchu „Solidarności” oraz uwzględnił, że 15 sierpnia 2019 roku przypada 90. rocznica jej urodzin.

Inicjatorem upamiętnienia polskiej działaczki niepodległościowej jest Jarosław Kowalczyk z Ukraińsko-Polskiego Centrum Kulturalno-Oświatowego im. Tomasza Sosnowskiego w Równem. Przedsięwzięcie wsparł Konsulat Gene-



W uroczystości uczestniczyli m.in. przybyły z Polski wnuk Piotr Walentynowicz, siostra Katarzyna oraz wicekonsul RP z Łucka Teresa Chruszcz

ralny RP w Łucku, mieszcowi samorządowcy oraz mieszkańcy wsi i rodzina Anny Walentynowicz. W wiosce wciąż mieszka jej siostra Katarzyna i kuzyni.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przybyły z Polski wnuk Piotr

Walentynowicz, siostra oraz wicekonsul RP z Łucka Teresa Chruszcz.

– Moja babcia jest wspaniałą postacią, bohaterką dwóch narodów – polskiego i ukraińskiego – i na pamięci takich osób jak babcia powinniśmy budować wspólną przy-

szłość, bo wtedy będziemy w stanie przeciwstawić się skutecznie każdemu złu i każdemu wrogowi – powiedział Piotr Walentynowicz.

Tablica pamiątkowa została umieszczona na fasadzie wiejskiej szkoły. Znajduje się na niej zdjęcie opozycjonistki oraz napis w języku polskim i ukraińskim: „Anna Walentynowicz (z domu Lubczyk). Urodzona we wsi Sinne (obecnie Sadowe) w 1929 r. Niezłomna działaczka polskiej opozycji politycznej. Współtwórczyni Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego »Solidarność«. Odznaczona Orderem Orła Białego. Zginęła w Katastrofie Smoleńskiej 10.04.2010 r.”.

Anna Walentynowicz była członkiem delegacji, która 10 kwietnia 2010 roku udawała się na uroczystości z okazji 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Sergij Porowczuk

## Polscy eksperci debatowali w Winnicy

**Na Donieckim Uniwersytecie Narodowym im. Wasyla Stusa odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt.: „Nowy porządek świata: postrzeganie przez pryzmat Wersalu”.**

Podczas uroczystego otwarcia konferencji wystąpił konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński.

W spotkaniu oprócz wykładowców i ekspertów z Ukrainy wzięli udział eksperci w zakresie stosunków międzynarodowych, wykładowcy Uniwersytetu Warszawskiego: prof. Marek Madej, prof. Andrzej Szeptycki i dr Kazimierz Wóycicki.

Głównym organizatorem konferencji był Konsulat Generalny RP w Winnicy przy współpracy z Donieckim Uniwersytetem Narodowym.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy



Fot. DP w Żytomierzu



Fot. DP w Żytomierzu

## Konkurs recytatorski w Susłach rozstrzygnięty

Po raz drugi miejscowa szkoła średnia we współpracy ze Stowarzyszeniem Polaków „Polonia Zwiagelszczyzna” zorganizowały konkurs „Te słowa istniały zawsze...”.

W konkursie uczestniczyło 36 uczniów z klas III-XI podzielonych na cztery grupy wiekowe. Oceniało ich jury w składzie: dyrektor szkoły Aleksander Pyłpuczuk, jego zastępczyni Swietłana Buczyńska, nauczycielka języka polskiego Natalia Czajkowska oraz dyrektorka Domu Polskiego w Żytomierzu Irena Perszko.

Obecnych powitała polonistka Julia Wowk. Konkursowe zmagania rozpoczęły występy uczniów z młodszej grupy wiekowej – z klas III-IV. Bardzo starannie deklamowali wspaniałą polską poezję dziecięcą: wiersze Jana Brzechwy, Juliana Tuwima i Czesława Janczarskiego. W tej grupie I miejsce jury przyznało Warwarze Marczewskiej (klasa III), która wzruszająco wyrecytowała „Piosenkę o Krakowie” Marii Terlikowskiej. II miejsce zajęła Zofia Buczyńska (klasa IV) z wierszem Juliana Tuwima „Warszawa”, a III Karina Buczyńska (klasa III), która zaprezentowała utwór „Barwy ojczyście” Czesława Janczarskiego.

W drugiej grupie wiekowej startowali uczniowie klas VI-VII. Zaprezentowali oni wysoki poziom recytacji i znajomości tekstów. Za płynną i emocjonalną deklamację I miejsce zdobyła Maria Sinicka (klasa VI), która powiedziała wiersz „Żuk” Jana Brzechwy. II miejsce przypadło Bogdanowi Aleksijczukowi (klasa VI), za perfekcyjną recytację „Rzepki” Juliana Tuwima, III zaś Elżbiecie

Riabczuk (VII klasa) ze wiersz „Dzień Matki” Anny Świrszczyńskiej.

Kolejna grupa wiekowa – klasy VIII-IX – zachwyciła jurorów wspaniałym wykonaniem poezji Marii Konopnickiej, Wandy Chotomskiej i Romana Pisarskiego. Bezkonkurencyjna w tej grupie była Anna Borewicz (klasa IX). W tym roku bardzo emocjonalnie i wzruszająco wyrecytowała dwa wiersze: „Wyjście z Polski” Seweryna Goszczyńskiego oraz „Źródło” Jana Pawła II. II miejsce z wierszem Barbary Urbańskiej „Światelko z cieni” zajęła Helena Czajkowska (klasa VIII), III – Wiktoria Olszewska (klasa VIII) za patriotyczny utwór Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Pieśń o ojczyźnie”.

Najzaciętsza rywalizacja miała miejsce w najstarszej grupie wiekowej, w której były same dziewczynki – uczennice klas X-XI. Pierwsze miejsce – za siłę wyrazu i wartość artystyczną deklamacji – przypadło Tatianie Karpińskiej (klasa XI) z wierszem „O kraju mój” Stanisława Balińskiego. Nie mniej wzruszająca była recytacja utworu Wiesławy Szymborskiej w wykonaniu Tamary Prawdywej (klasa IX), która zajęła II miejsce w swojej grupie wiekowej. III zdobyła Anna Lewicka z wierszem „Polska Podziemna” Stanisława Balińskiego.

Podczas wręczenia dyplomów i nagród dyrektor Irena Perszko podziękowała uczniom za twórczą aktywność, a nauczycielom za gorliwą pracę, której wynikiem jest bardzo wysoki poziom uczestników konkursu.

Dom Polski w Żytomierzu

# Most Kultury łączy Polskę z kolejnymi miastami Ukrainy

Dom Kultury Ukraińskiej w Żytomierzu przygotował wystawę prac Magdaleny Leśniak i Rafała Urbańskiego. To kontynuacja prezentacji współczesnego malarstwa polskiego w ramach polsko-ukraińskiego projektu Most Kultury.

Żytomierz wpisał się na listę miast, w których zorganizowano ekspozycję twórczości dwójki kieleckich artystów. Magdalena Leśniak i Rafał Urbański w swoich pracach łączą świat sztuki ze światem nowych technologii. Widzowie mogli obejrzeć ponad 50 ich prac.

Intermedialny cykl „QR [reinterpretacje]” Rafała Urbańskiego, na który składają się grafiki, prezentacje wideo i intermedialne prace plastyczne, łączy tradycyjną technikę malarską z osiągnięciami techniki cyfrowej. Artysta za pomocą kodów QR zaszyfrowuje informacje, które po zeskanowaniu odkrywają przed widzami nowe treści. Z kolei Magdalena Leśniak w zbiorze dzieł opatrzonych wspólnym tytułem „Życie w sieci” przedstawia aktywność społeczną w sieci, przenosi obrazki z Internetu, popularnych serwisów społecznościowych. Dla artystki stanowią one podstawowe narzędzia do poznawania i komunikowania



Rafał Urbański za pomocą kodów QR zaszyfrowuje informacje, które po zeskanowaniu odkrywają przed widzami nowe treści

się ze światem, narzędzia, poprzez które filtruje swoją rzeczywistość.

Wystawa została zorganizowana przez Konsulat Generalny RP w Winnicy i Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach we współpracy z Departamentem Kultury Żytomierskiej Rady Miejskiej w ramach polsko-ukraińskiego projektu Most Kultury. Projekt ten umożli-

wia komunikowanie się mieszkańców obydwu krajów uniwersalnym językiem sztuki.

Podczas wernisażu, który odbył się 27 marca, obecni byli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Winnicy, Rady Miejskiej w Żytomierzu, członkowie organizacji polskich oraz liczni mieszkańcy miasta.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy

## Ruszył Polski Klub Dyskusyjny

16 marca z inicjatywy Centrum Oświatowego „PAZL” odbyło się pierwsze spotkanie Polskiego Klubu Dyskusyjnego. Jego temat brzmiał: „Podróż do Europy: jak ją samodzielnie zorganizować”.

Klub jest platformą dyskusyjną służącą do prowadzenia rozmów na różne aktualne tematy, dzielenia się informacjami i własnym doświadczeniem z innymi. Dzięki temu, że językiem komunikacji jest polski, uczestnicy spotkań mają okazję do pogłębiania jego znajomości, poszerzania słownictwa i doskonalenia umiejętności posługiwania się polszczyzną. Jest tam miejsce i dla ludzi dopiero uczących się języka polskiego, i biele mówiących po polsku.

Podczas pierwszego, dwugodzinnego spotkania członkowie Klubu rozmawiali o tym, co to jest podróż, jak nazywają się osoby podróżujące w różnych celach, jak samodzielnie zorganizować wyjazd do Europy, jakie dokumenty należy przygotować etc. Obejrzeni ciekawe filmy tematyczne, dzielili się swoimi doświadczeniami z organizacji podróży, a co



Dzięki temu, że językiem komunikacji jest polski, uczestnicy spotkań mają okazję do pogłębiania jego znajomości i poszerzania słownictwa

najważniejsze, mówili wyłącznie po polsku. Moderatorem dyskusji była Walentyna Jusupowa, prezes Studentckiego Klubu Polskiego.

Odkąd w czerwcu 2017 roku został wprowadzony ruch bezwizowy dla obywateli Ukrainy do strefy Schengen, mogą oni swobodnie podróżować do 30 krajów Europy. Dokąd konkretnie, można najlepiej sprawdzić na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie znajduje się aktualny wykaz krajów, do których obywatele Ukrainy mogą pojechać.

Na następne spotkania organizatorzy PKD planują zapraszać przedstawicieli innych stowarzyszeń polskich, by mogli zaprezentować swoje organizacje. Dobra znajomość języka polskiego nie jest tak ważna, ponieważ Klub zapewnia przyjazną i miłą atmosferę.

Organizatorzy PKD zapraszają wszystkich chętnych do uczestnictwa w Klubie. Dodatkową informację można uzyskać pod numerem +38 (096) 149 76 40.

Walentyna Jusupowa, Studentcki Klub Polski w Żytomierzu



Fot. KG RP w Winnicy

# Kapłan niezłomny doczekał się tablicy pamiątkowej

## Ukraińskie pomysły za polskie pieniądze

**W Winnicy odbyło się pierwsze spotkanie regionalne w ramach projektu Polish-Ukrainian Startup Bridge, będącego platformą współpracy ukraińskich startupów, naukowców i wynalazców z polskimi inwestorami.**

Projekt Polish-Ukrainian Startup Bridge ma na celu dostarczenie wiedzy młodym ukraińskim przedsiębiorcom i naukowcom na temat funkcjonujących w Polsce modeli przekształcania pomysłów biznesowych w przedsięwzięcia komercyjne, tzn. przynoszące zyski, oraz możliwości pozyskania ich finansowania przez podmioty z polskiego rynku kapitałowego. W ramach projektu przewidziano przeprowadzenie szkoleń z zakresu przygotowania materiałów niezbędnych do rozmów z inwestorami, meetupy i konferencje.

17 wydarzeń wchodzących w zakres Polish-Ukrainian Startup Bridge zostanie zrealizowanych w 10 ukraińskich miastach w latach 2019-2020 w ramach projektu „Wsparcie ukraińskich mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, zwłaszcza firm będących w fazie startup”. Na koniec przedsiębiorcy będą mogli zaprezentować swoje pomysły podczas konferencji Kyiv Tech Hub w Kijowie.

Pierwsze takie spotkanie odbyło się 21 marca w Centrum Aktywności Społecznej „Kwadrat” w Winnicy. Wzięli w nim udział przedstawiciele polskich funduszy inwestycyjnych, takich jak Polski Fundusz Rozwoju, Simpact VC czy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, oraz lokalnych startupów. Młodzi przedsiębiorcy z Winnicy zaprezentowali swoje projekty.

Polish-Ukrainian Startup Bridge jest realizowany przez Fundację Fundusz Współpracy na zlecenie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju RP, ze środków programu „Polska Pomoc Rozwojowa” MSZ RP w partnerstwie z Instytutem Polskim w Kijowie. Kolejne spotkania zaplanowane są w: Dnieprze (kwiecień bieżącego roku), Kijowie, Żytomierzu i Lwowie (maj), Odessie, Sumach i Charkowie.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy

14 kwietnia, w Niedzielę Palmową, w kościele Matki Bożej Anielskiej w Winnicy została odsłonięta tablica poświęcona ks. Janowi Lewińskiemu, proboszczowi tego kościoła w latach 1913-1930, który bronił praw wspólnoty rzymskokatolickiej do wyznawania wiary oraz mówienia w języku polskim.

**T**ablicę o treści: „Ks. Jan Lewiński (28.05.1871-27.05.1952), duszpasterz winnicki w latach 1913-1930, patriota i opiekun Polaków, proboszcz parafii w czasach terroru bolszewickiego” poświęcił biskup pomocniczy diecezji kamienieckiej Radosław Zmitrowicz. On też sprawował mszę świętą. W uroczystości udział wzięli prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek, konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciniński oraz liczna rzesza miejscowych Polaków i innych gości.

„Postać Jana Lewińskiego jest dla nas przykładem wytrwałości i wiary – zwrócił się do zebranych konsul Damian Ciarciniński. – Syn narodu polskiego stał się przykładem dla wielu chrześcijan. Dziękujemy wam za pamięć o nim, za historyczne uwiecznienie na tablicy dla wielu pokoleń wiernych”.

Życiorys księdza Lewińskiego przedstawił o. Konstanty Morozow OFM Cap. Jan Lewiński urodził się w 1871 roku w Kamieńcu Podol-



Fot. Natalia Żurbenko

Tablicę Jana Lewińskiego poświęcił biskup pomocniczy diecezji kamienieckiej Radosław Zmitrowicz

skim w rodzinie jubilera. Powołanie do życia kapłańskiego poczuł w młodym wieku. Wstąpił do Seminarium Duchownego w Żytomierzu,

a po święceniach kapłańskich podjął pracę katechety w Łucku. W wieku 30 lat przyjechał do Winnicy, gdzie od 1913 roku sprawował funk-

cję proboszcza miejscowej parafii rzymskokatolickiej.

Życie ks. Lewińskiego było pełne wyzwań i trudności. Kościół Matki Bożej Anielskiej był dwukrotnie plądrowany, ale z Bożą i wiernych pomocą udawało się przywrócić jego funkcje sakralne. Bolszewicy dwukrotnie też wydawali na księdza wyrok śmierci na podstawie sfałszowanych dowodów, ale za każdym razem Bóg go ratował. Po kolejnym aresztowaniu ks. Lewiński został wymieniony na sowieckiego szpiega.

Do Polski niepokorny kapłan wyjechał w wieku 60 lat. Pozostawił za sobą 30 lat opieki duszpasterskiej nad Podolanami. Po kilku miesiącach spędzonych w Poznaniu wyjechał do Sarn w województwie wołyńskim. To miasto stało się dla sędziwego kapłana nową Golgotą, ponieważ po 1939 roku – kiedy Polska została napadnięta przez dwa państwa: III Rzeszę oraz ZSRS – znalazło się na terenach okupowanych przez Armię Czerwoną. Bolszewicy rozpoczęli nową falę represji wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Świątynie palono, Polaków mordowano. Ksiądz Lewiński cudem przetrwał do końca wojny. W roku 1945 rozpoczęła się repatriacja Polaków z Wołynia do Polski – wyjechał jednym z ostatnich transportów.

Osiadł w Łodzi, gdzie został kapelanem niewielkiej kaplicy na cmentarzu na Dołach. Tam też pochowano go po śmierci, która nastąpiła 27 maja 1952 roku, w przeddzień jego 81. urodzin.

Natalia Żurbenko

## Wieczór poezji w bibliotece w Winnicy

**21 marca w Winnickiej Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej im. Timiriazewa odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Światowego Dnia Poezji. Na imprezie nie zabrakło utworów polskich mistrzów słowa.**

Na początku spotkania kierowniczka działu języków obcych Maria Malowana, główny organizator wydarzenia, powitała serdecznie zebranych, podkreślając znaczenie tego dnia, ustanowionego z inicjatywy UNESCO w 1999 roku. Celem święta jest promowanie pisania, czytania, publikowania i nauczania poezji na całym świecie. Według UNESCO „ten dzień ma dać nowy impuls, aby docenić poezję oraz poprzec krajowe, regionalne i międzynarodowe ruchy poetyckie”.

Przed liczną zebraną publicznością wystąpili uczniowie szkoły nr 7, studenci Uniwersytetu Politechnicznego, goście z Jemenu, Etiopii, Chin, Ekwadoru, przedstawiciele

Celem Światowego Dnia Poezji jest promowanie pisania, czytania, publikowania i nauczania poezji na całym świecie



Fot. Wiktoria Bednarska

Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” oraz Chrześcijańsko-Demokratycznego Związku Polaków Winnicy. Reprezentujący różne grupy wiekowe wspaniale deklamowali wiersze w języku ukraińskim, angielskim, francuskim, chińskim, a nawet w arabskim („Zapowit”

(Testament) Tarasa Szewczenki). Utwory największych polskich poetów zaprezentowały Lidia Paulukiewicz, utalentowana nauczycielka z Polski, oraz jej uczennice: Helena Melnychuk i Walentyna Obertynska. Zgromadzeni mieli okazję zapoznać się z twórczością wybitnych

poetek z Winnicy: Anny Kisse i Ally Witwickiej.

Wieczór z poezją w Bibliotece Timiriaziewa miał wyjątkowy charakter. Było wiosennie, poetycko, wzruszająco.

Wiktoria Bednarska



Na ziemi sławuckiej przyszło na świat wielu Polaków, którzy pozostawili ślad w polskiej kulturze, literaturze, muzyce, polityce i nauce

## Ziemia sławucka – ojczyzna znamienitych Polaków. Część 1

Jedni spędzili tu całe życie, inni znaleźli się tu przypadkiem, czasami tylko na chwilę. Warto ocalić pamięć o nich: i o postaciach wybitnych, i nieznanymi szerokiemu gronu, ale bez których historia nie tylko ziemi sławuckiej, ale także Polski byłaby o wiele uboższa.

**N**a ziemi sławuckiej przyszło na świat wielu Polaków, którzy pozostawili ślad w polskiej kulturze, literaturze, muzyce, dziejach miast, pól bitewnych, polityce, nauce. Poniżej publikujemy pierwszą część cyklu życiorysów wybitnych Polaków rodem ze Sławuty, miasta nad Horyniem.

Maciej Rybiński herbu Radwan (ur. 24 lutego 1784 w Sławucie, zm. 17 stycznia 1874 w Paryżu) – polski generał, ostatni wódz naczelny powstania listopadowego. Urodził się jako syn nadzorcy stadniny książąt Sanguszków. Przez kilka lat studiował na Uniwersytecie Lwowskim, najpierw na Wydziale Filozoficznym, później – Prawnym. W marcu 1807 roku przedostał się do Warszawy, by przyłączyć się do wojsk Napoleona. Został ordynansem w sztabie gen. Louisa Gabriela Sucheta, następnie w armii Księstwa Warszawskiego. Uczestniczył w walkach pod Radzyminem, Ostrówkiem, Sandomierzem. Za udział w kampanii 1809 roku został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Brał udział w wyprawie na Moskwę w 1812 roku. W 1815 roku wstąpił do armii Królestwa Kongresowego (1815-1832), gdzie szybko awansował.

Nie został wtajemniczony w spisek w Szkole Podchorążych Piechoty, którego celem było wywołanie powstania listopadowego. Do stolicy przybył dopiero na początku grudnia 1830 roku. W walkach powstańczych (Grochów, Olszynka, Białoleka) uczestniczył od lutego 1831 roku. Objął dowództwo 1 dywizji piechoty. Jego dywizja brała udział w walkach na Mazowszu, Lubelszczyźnie, a na początku września dotarła do Warszawy. W tym czasie powstanie chyliło się ku

upadkowi. Generał Rybiński uczestniczył w rozmowach z gen. Fiodorem Bergiem, dotyczących warunków kapitulacji stolicy. 10 września Rząd Narodowy powierzył mu funkcję wodza naczelnego; awansowano go wówczas na generała dywizji. Jako wódz naczelny Rybiński nie prowadził walk, bez wahania przyjmował liczne wnioski o dymisję składane przez oficerów (w czasie dowództwa Rybińskiego stan armii zmniejszył się o połowę) i hojnie nadawał krzyże Virtuti Militari. Po upadku powstania, na początku października 1831 roku, gen. Rybiński przez Prusy udał się do Francji, której rząd udzielił mu zgody na stałe osiedlenie się w Paryżu i nadał stałe uposażenie miesięczne. Pozostawił po sobie pamiętniki z lat powstania listopadowego. Po śmierci został pochowany na cmentarzu Montmartre.

Henryk Rzewuski herbu Krzywda, pseudonim Jarosz Bejła (ur. 3 maja 1791 w Sławucie, zm. 28 lutego 1866 w Cudnowie na Wołyniu) – polski powieściopisarz i publicysta, wolnomularz. Pochodził z rodziny magnackiej. Uczył się w konwiktach karmelitów w Berdyczowie, w instytucie wychowawczym księdza Nicole w Petersburgu i w Krakowie. Po utworzeniu przez Napoleona Księstwa Warszawskiego wstąpił do wojska. Wziął udział w kampanii 1809 roku, podczas której dosłużył się stopnia porucznika. Wiele podróżował. Był w Szwajcarii, Niemczech, Francji, Włoszech, Anglii, Turcji. Podczas pobytu w Paryżu w latach 1819-1922 uczęszczał na uniwersytet, gdzie słuchał m.in. wykładów francuskiego filozofa Victora Cousina. W 1818 roku został przyjęty do masonerii (w Petersburgu organizo-

wał lożę Orzeł Biały). W 1825 roku wraz z Adamem Mickiewiczem wziął udział w wyprawie na Krym.

Jego „Pamiętki Soplicy” to tekst dzisiaj już zapomniany, a przecież bez niego – a raczej bez opowieści pana hrabiego Rzewuskiego snutyh na Krymie i w Rzymie – nie byłoby „Pana Tadeusza”, najważniejszego chyba tekstu w polskiej literaturze. Bo te gawędy, w których Rzewuski, posługując się stylizacją na osiemnastowieczny język mówiony, przedstawił życie i obyczaje szlachty u schyłku niepodległej Rzeczypospolitej, zainspirowały Mickiewicza do stworzenia barwnego, niezapomnianego świata szlacheckiego, który zawarł na kartach najpiękniejszego polskiego poematu.

Leon Romanowski, także Bożawola-Romanowski (ur. około 1800 w Sławucie, zm. 25 grudnia 1882 tamże) – prawnik, heraldyk, literat. Uczęszczał do gimnazjum w Winnicy, później ukończył (prawdopodobnie) studia prawnicze. Odbył praktykę przy trybunale podolskim, pracował jako obrońca sądowy, a od 1840 był doradcą prawnym książąt Sanguszków w Sławucie. Od około 1860 roku porządkował ich archiwum rodzinne i rozpoczął pracę nad rodowodem książąt. Tej pracy nie ukończył, ale, korzystając z zasobów książęcego archiwum, opublikował szereg artykułów historyczno-heraldycznych, m.in. „Do historii domu x. Ostrogskich i Lubartowiczów” (1871/1872), „Eustachy książę Sanguszeko” (1879). Jego najważniejszą pracą był „Rodowód Potockich hrabiów herbu Pilawa” (1882).

Ponadto był autorem utworów poetyckich, okolicznościowych i religijnych, m.in. pieśni „Zdrowaś Marya”, która zyskała dużą popularność (śpiewano ją w kościołach), oraz wiersza „Do świętego Stanisława”. W 1882 roku ogłosił humorystyczną „Pan Jakub Szpala”.

Opracowała Julia Opanasiuk,  
ZPU Oddział w Sławucie

## Nowe „Wieże” Iwaszkiewicza już w księgarniach

**Polsko-ukraiński zbiór wierszy wybitnego polskiego poety XX-wiecznego Jarosława Iwaszkiewicza został zaprezentowany w Narodowym Muzeum Literatury Ukrainy w Kijowie.**

Tom obejmuje 90 znakomitych utworów poety w języku polskim i ukraińskim. Wyboru i przekładu dokonał wieloletni przyjaciel Iwaszkiewicza, także poeta, Dmytro Pawlyczko. Jest to już drugie wydanie „Wież”, poprawione i uzupełnione (pierwsze ukazało się w 2017 roku w Kijowie). Polskie wydawnictwo Bosz, które je opublikowało, zadbało o piękną szatę graficzną. Książka licząca 448 stron została wzbogacona 40 unikalnymi zdjęciami pochodzącymi z archiwum Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów

w Sławisku i oryginalną korespondencją między Iwaszkiewiczem a Pawlyczką. Dyrektor Muzeum w Sławisku Mariusz Olbromski opatrzył ją wstępem.

W prezentacji „Wież” uczestniczyli tłumacze, pisarze, krytycy literaccy, przedstawiciele polskiej mniejszości w Kijowie. Impreza odbyła się pod patronatem Ambasady RP w Kijowie.

Jarosław Iwaszkiewicz (1894-1980) urodził się w Kalniku na wschodnim Podolu (na terenie dzisiejszej Ukrainy) w rodzinie ziemiańskiej. Ten współtwórca grupy poetyckiej Skamander mający w swym dorobku wiele utworów prozatorskich, dramatów, esejów i tłumaczeń należy w Polsce do najbardziej poczytnych pisarzy XX wieku.

Sergij Porowczuk



Z okazji przeżycia odnowy duchowej skorzystały 22 osoby

## Rekolekcje dla medyków

**„Przebaczenie i błogosławieństwo” – pod takim hasłem w centrum Ruchu Światło-Życie w miejscowości Hwardijske w obwodzie chmielnickim odbyły się rekolekcje wielkopostne.**

Organizatorem wydarzenia był ośrodek Dobry Samarytanin działający przy parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Chmielnickim. Nad odnową duchową lekarzy czuwał duszpasterz wspólnoty ojciec Władimir Sowiński OP.

Do Hwardijskiego przybyło 18 dorosłych i czworo dzieci, najmłodsze miało pół roku. Jeden z medyków przyjechał ze Sławuty – o rekolekcjach dowiedział się z ogłoszenia w swojej parafii, pozostali z Chmielnickiego. Przez półtora dnia uczestnicy brali udział w konferencjach i mszach św. Ojciec Sowiński mówił im o Bożej miłości i inspirował do nowego spojrzenia na relacje w rodzinie. Ten czas minął im bardzo szybko.

W sobotniej Eucharystii każdy mógł czynnie uczestniczyć: jeden

śpiewając, drugi czytając Pismo Święte lub modlitwę wiernych. Uczestnicy wzięli również udział w przygotowaniu darów ofiarnych.

Po mszy św. i obiedzie proboszcz miejscowej parafii o. Piotr Główka poprowadził 40-minutową wycieczkę i ciekawie opowiedział o historii kościoła św. Wojciecha w Hwardijskim. Następnie odbyła się droga krzyżowa, podczas której każdy z osobna czytał rozważania przy kolejnych stacjach. Bardzo wzruszającym momentem było wieczorne nabożeństwo przy obrazie Najświętszej Rodziny z litanii i aktem zawierzenia Świętej Rodziny. Na zakończenie dnia lekarze obejrzyli film „O bezwarunkowej miłości Boga”.

Niedziela rozpoczęła się od liturgii godzin i mszy świętej w kaplicy domu rekolekcyjnego. Po śniadaniu uczestnicy rekolekcji wymieniali się doświadczeniami. Ich serca wypełniało tchnienie Bożej nauki o darze błogosławieństwa rodziców i uzdrawiającej mocy przebaczenia w rodzinie.

Lidia Baranowska na podstawie  
tekstu Alfy Gucoł

# W pełnej zabytków Skale Podolskiej

Zamek, pałac, cerkiew, kościół, synagoga – to warto zobaczyć w miasteczku nad Zbruczem w obwodzie tarnopolskim. Przetrwiał w nim dawny układ urbanistyczny, część domów i kamienic z okresu austriackiego oraz senna atmosfera kresowej miłośnicy.

Wjeżdżających do Skali witają malownicze ruiny średniowiecznego zamku. Usytuowany na nieprzystępnym wysokim skalistym brzegu (stąd wzięła się nazwa miasta) cypla ponad jarem Zbrucza był częścią naddniestrzańskiego systemu strategicznych punktów obronnych. Wzniesli go litewscy książęta Koriatowicze w 1331 roku. Mimo korzystnego położenia i dokonanej na początku XVI wieku rozbudowy oraz umocnienia go przez Stanisława Lanckorońskiego (1465-1535) herbu Zadora, starostę kamienieckiego, był wielokrotnie zdobywany, a to przez wojska mołdawskie, Tatarów, oddziały Maksyma Krzywonosa czy wojska księcia Györgyego II Rakocznego. Zamek nie oparł się także Turkom.

Od 1 połowy XVIII wieku przeszedł na własność rodziny Tarłów herbu Topór. Znajdował się wówczas w opłakanym stanie. Na miejscu na wół zrujnowanej budowli Adam Tarło, starosta Skali, w 1753 roku wybudował baro-



Po barokowym pałacu Tartów, który wkrótce po wybudowaniu spłonął od uderzenia pioruna, zostały tylko ruiny

kowy pałac, odnowił mury obronne i baszty. Niestety, pożar wywołany uderzeniem pioruna strawił nowo postawioną budowlę.

W XIX wieku Skalę nabył zamężny ród Gołuchowskich herbu Leliwa, polityków i dyplomatów, którzy jednak nie odbudowali zamku i pałacu, lecz swoją rezydencję wzniesli w innym miejscu – na obrzeżach miasta od strony Kamieńca Podolskiego. Prace budowlane zlecieli Agenor Romuald Gołuchowski (1812-1875), namiest-

nik Galicji, i Agenor Maria Adam Gołuchowski (1849-1921), austro-węgierski minister spraw zagranicznych.

We wspaniałym pałacu zgromadzili sporo cennych przedmiotów wielkiej wartości. Między innymi była tam niezwykle bogata biblioteka licząca kilka tysięcy tomów. I wojna światowa przyniosła kres świetności rezydencji. W 1914 roku Rosjanie rozgrabili ją i spalili. Po wojnie Gołuchowscy chcieli odbudować pałac. Początek prac zapla-

nowano na wrzesień 1939 roku... ale Rosjanie weszli ponownie.

Ostatecznie pałac został rozebrany na początku lat 70. XX wieku. Z majątku Gołuchowskich pozostał otaczający rezydencję rozległy park o powierzchni 26 ha (pierwotnie był dwukrotnie większy), na którego terenie zachowały się ciekawe budowle w stylu francuskiego neorenesansu. Są to: stajnia i wozownia, zabudowania gospodarcze, oranżeria i kordegarda ((obiekt przeznaczony na wartownię

dla straży pałacowej)) oraz budynek dawnego szpitala ufundowanego przez Agenora Romualda Gołuchowskiego w połowie XIX wieku z wieżyczką, który z powodzeniem może uchodzić za pałacyk. Godna uwagi jest również ozdobna kuta brama obok kordegardy, wiodąca na teren majątku. Wszystkie te budynki należą do miejscowego szpitala. W parku rośnie ok. 100 gatunków drzew i krzewów, w tym wiele egzotycznych jak cedr europejski, dąb czerwony czy jałowiec wirginijski. Znajdują się tu również źródła wód mineralnych, znanych pod marką „Skala Podolska”.

Nieopodal dawnego majątku Gołuchowskich trwa budowa nowego pałacu z mnóstwem wież i wieżyczek oraz rozmaitych zdobień. Swym wyglądem przypomina budowle rodem z Disneya. Ma w nim działać luksusowy hotel. Według miejscowych inwestycję podjął właściciel kamieniołomów w Skale.

Poza ruinami zamku Stanisława Lanckorońskiego z ocalałą Wieżą Prochową i pałacu Adama Tarły w miasteczku warto jeszcze obejrzeć pozostałości starej synagogi z XVII wieku i nowej z lat 20. XX wieku, resztki neogotyckiej kaplicy rodowej Gołuchowskich z 1875 roku oraz cerkiew św. Mikołaja w stylu neobizantyjskim z 1882 roku, w której brał ślub Mychajło Hruszewski. Najcenniejszym zabytkiem Skali jest jednak kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP z 1719 roku.

Dmytro Antoniuk, opracowanie tekstu  
Irena Rudnicka

## Życiorysy represjonowanych księży. Franciszek Andrusiewicz

**Prześladowania religijne w Związku Sowieckim najmocniej dotknęły Kościół rzymskokatolicki. Wielu kapłanów, zakonników i zakonnice oddało życie bądź spędziło długie lata w więzieniach, łagrach i na zesłaniu. Jednym z nich był bohater niniejszego tekstu.**

Franciszek Andrusiewicz syn Antoniego, Polak, urodził się w 1880 roku we wsi Jabłonówka (powiat latyczowski, gubernia podolska) w rodzinie szlacheckiej. Ojciec był urzędnikiem. W 1906 roku ukończył rzymskokatolickie Seminarium Duchowne w Żytomierzu i otrzymał święcenia kapłańskie. Pracę rozpoczął jako wikariusz w Czerniowcach (powiat jampolski, gubernia podolska). Następnie był proboszczem w Horbulewie (powiat radomyski, gubernia kijowska). W latach 1917-1920 pełnił funkcję wikariusza w kościele św. Aleksandra w Kijowie, a od końca

1920 roku – proboszcza w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Fastowie na Kijowszczyźnie.

W więzieniu NKWD znalazł się po raz pierwszy w sierpniu 1919 roku w Kijowie (wraz z kilkoma innymi księżmi), skąd został wykupiony przez wiernych. Uwagę organów ścigania ściągnął na siebie ponownie po doniesieniu kierownika Komitetu Okręgowego partii komunistycznej do szefa Departamentu Okręgowego GPU USRS w Białej Cerkwi 23 sierpnia 1925 roku o tym, że z ambony „próbował narzucić wiernym poglądy szowinistyczne i antysowieckie”. W piśmie sugerowano funkcjonariuszom, by „pociągnąć go do odpowiedzialności za takie występy”.

19 lipca 1929 roku ks. Andrusiewicz został ponownie aresztowany i oskarżony o popełnienie przestępstwa określonego w art. 54-6 Kodeksu karnego USRS. 28 sierpnia tego roku, zamiast zatrzymać go w areszcie, wobec ks.

Andrusiewicza podjęto inne środki: zniesiono mu zakaz opuszczania miejsca zamieszkania, wychodząc z założenia, że „jego pobyt na wolności może wpłynąć na przebieg śledztwa”.

30 października 1929 roku funkcjonariusze Departamentu Okręgowego GPU w Białej Cerkwi dokonali przeszukania w fastowskim mieszkaniu księdza, po czym został on kolejny raz aresztowany i przeniesiony do kijowskiego oddziału prac przymusowych. Tłumaczono to tym, że „kijowski okręgowy departament GPU również ma na niego kompromitujące materiały”.

23 marca 1930 roku ks. Andrusiewicz został oskarżony o „prowadzenie działalności kontrrewolucyjnej na szkodę Związku Sowieckiego i w celu pomocy Polsce, która stara się poprzez okupację odłączyć od ZSRS część Ukrainy, oraz o zajmowanie się zbieraniem informacji szpiegowskich, przesyłanych następnie przez ks. Naskrenickiego

do Polski na zlecenie władz II RP”. 27 czerwca tego roku ks. Andrusiewicz po procesie grupowym został na podstawie art. 54-3, 54-4, 54-5, 54-6, 54-10 i 54-11 kk USRS skazany w sprawie „polskiej kontrrewolucyjnej i szpiegowskiej organizacji na prawobrzeżnej Ukrainie” na karę śmierci przez rozstrzelanie z zamianą na 10 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 5 lat.

22 stycznia 1931 roku kijowski Wydział Transportu Drogowego OGPU Kolei Południowo-Zachodniej wszczął przeciwko ks. Andrusiewiczowi nową sprawę, która otrzymała kryptonim „Patrioci”. Przesłuchania księdza, dostarczonego do Kijowa z Jarosławia, gdzie odbywał karę więzienia, trwały około dziewięć miesięcy. Dopiero 21 października 1931 roku jego sprawa została zakończona w GPU USRS, mimo że „Andrusiewicz był już skazany za przestępstwa określone w innej sprawie”.

Sprawę „polskiej kontrrewolucyjnej szpiegowsko-dywersyjnej organizacji Patrioci” kijowski Wydział Transportu Drogowego OGPU zakończył przekazaniem do sądu materiałów dotyczących kilkudziesięciu mieszkańców Fastowa i okolicznych wsi, głównie kolejarzy, z których 23 otrzymało różne kary. Nazwiska wielu oskarżonych w tej sprawie znajdują się na listach ofiar NKWD, zamordowanych i pochowanych w latach 1937-1938 w lesie opodal wioski Bykownia pod Kijowem.

Dzięki ostatniej wymianie więźniów politycznych między II Rzeczpospolitą a ZSRS, która nastąpiła 15 września 1932 roku, ks. Franciszek Andrusiewicz wraz z grupą innych represjonowanych księży znalazł się w Polsce. Zmarł 11 lutego 1938 roku w Kowlu (województwo wołyńskie).

Lidia Baranowska na podstawie informacji z archiwów WUCzK, GPU, NKWD, KGB



Podczas wyprawy młodzież obejrzała bunkry, a także wysłuchała ciekawej opowieści Aleksandra Radicy

## Harcerze i płastuni zwiedzili dawną polską strefę obronną „Sarny”

W marcu drużyny 18 ZDH „Skała” z Równego oraz „Orły wołyńskie” z Kołodenki udały się w rejon, w którym przed II wojną światową powstały umocnienia wchodzące w skład linii obrony wschodnich granic II Rzeczypospolitej.

Lasy w pobliżu Kostopola kryją wiele tajemnic. Do dziś zachowały się resztki fortyfikacji Odcinka Umocnionego „Sarny”, który był największym i najsilniejszym na wschodniej granicy II Rzeczypospolitej polskim kompleksem obronnym. Budowany w latach 1936-1939, liczący 80 km długości Odcinek obejmował ponad

200 betonowych bunkrów i innych obiektów fortyfikacyjnych. Niestety, do czasu wybuchu II wojny światowej nie został on ukończony i w pełni przygotowany do obrony. Nie wszystkie schrony bojowe zostały wyposażone w urządzenia elektryczne oraz ciężkie uzbrojenie. Odcinka bronił Pułk Korpusu Ochrony Pogranicza „Sarny”.

Podczas wyprawy płastuni i harcerze obejrzała bunkry, a także wysłuchali ciekawej opowieści Aleksandra Radicy na temat ich powstania oraz roli, jaką odegrały w czasie polskiej wojny obronnej 1939 roku.

Szef harcerstwa na Wołyniu przeprowadził też szkolenie z kartografii i orientacji w terenie. Zakończeniem wycieczki był lunch w postaci suchego prowiantu, takiego samego, jakie dostają obecnie żołnierze Wojska Polskiego.

Sergij Porowczuk

## Rehabilitacja ukraińskich żołnierzy w Centrum „Dobry Brat” w Polsce

**Kolejna grupa poszkodowanych w wyniku działań wojennych na wschodzie Ukrainy pojechała do Osieka, by leczyć rany odniesione na froncie. Jedenasty już turnus rehabilitacyjny trwa od 3 do 24 marca.**

W Centrum Rehabilitacyjno-Rekreacyjnym „Dobry Brat” w Osieku (woj. pomorskie) z trzytygodniowej terapii skorzystało 24 żołnierzy, w tym czterech ciężko rannych. Po przyjeździe każdy odbył konsultację lekarską, po której otrzymał indywidualny program leczenia obejmujący m.in. masaże, zajęcia na siłowni, zabiegi pielęgnacyjne. Najczęstsze problemy, z jakimi przyjechali, to urazy ortopedyczne, neurologiczne, rany postrzałowe, po minach, ostrzałach artyleryjskim.

Podczas ich pobytu w Osieku odwiedzili ich przedstawiciele diaspory ukraińskiej z Bartoszyca oraz



W Osieku żołnierzy odwiedzili przedstawiciele diaspory ukraińskiej w Polsce

z Gdańska. Dla żołnierzy zorganizowano też wycieczkę do Gdańska, gdzie spotkali się z kierownikiem miejscowego Konsulatu Ukrainy konsulem Lewem Zacharczyszym, i do zamku krzyżackiego w Malborku. W ostatnim dniu przed odjazdem diaspora ukraińska przygotowała dla nich wzruszający koncert.

Centrum „Dobry Brat” specjalizuje się w rehabilitacji pacjentów z chorobami ortopedycznymi, neurologicznymi oraz układu ruchu. Wartość leczenia jednej osoby za dobę pobytu w ośrodku wynosi ok. 20 tys. hrywien. Dla ukraińskich żołnierzy jest ono bezpłatne. Do tej pory z programów leczenia i rehabilitacji skorzystało ich prawie 300.

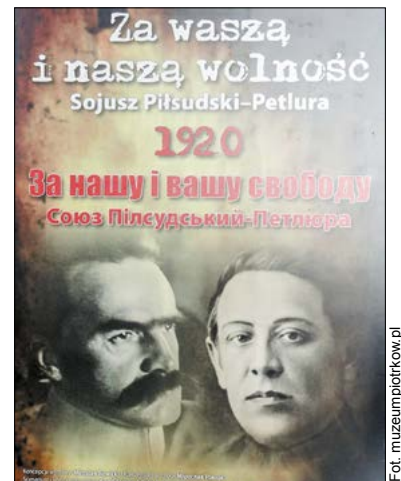
Walentyna Jusupowa

## O sojuszu Piłsudskiego z Petlurą w Piotrkowie Trybunalskim

Od kwietnia do czerwca mieszkańcy miasta mogą oglądać wystawę „Za waszą i naszą wolność. Sojusz Piłsudski – Petlura 1920” przygotowaną przez redakcję „Kuriera Galicyjskiego”.

Ekspozycja prezentowana w Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim (Polska) ukazuje skomplikowane losy współpracy polityczno-wojskowej marszałka Józefa Piłsudskiego i atamana Symona Petlury w momencie kształtowania się państwa polskiego i granic niepodległej Polski. Jest przykładem jednego z pozytywnych akcentów koherencji polsko-ukraińskiej.

Układ sojuszniczy między Polską a Ukrainą został podpisany 21 kwietnia 1920 roku. Jednak rozmowy i przygotowania do niego trwały od wczesniej jesieni 1919. Dokument ten formalizował zawarte jeszcze w grudniu 1919 roku tajne porozumienie i umożliwił dalszą, wspólną walkę z bolszewikami, w tym m.in. ofensywę na Kijów.



Sojusz między Polską a Ukrainą został podpisany 21 kwietnia 1920 roku

Polska uznała wówczas Ukraińską Republikę Ludową i Dyktariat jako rząd Ukrainy. Strony zobowiązały się także nie zawierać umów międzynarodowych skierowanych przeciwko sobie. Sojusz kwietniowy dotyczył współdziałania militarnego przeciw bolszewikom.

Wernisaż wystawy odbył się 2016 roku w Sejmie RP.

Sergij Porowczuk za: muzeumpiotrkow.pl



Delegacji ukraińskiej przewodniczyli Oksana Juryneć i Mykołaj Kniażycki

## Deputowani z Ukrainy gościli w polskim Sejmie

**Delegacja Rady Najwyższej spotkała się z Polsko-Ukraińską Grupą Parlamentarną. Tematem rozmów były m.in. współpraca regionalna w dziedzinie obronności, bezpieczeństwa, infrastruktury i pomocy rozwojowej.**

Grupa ukraińskich parlamentarzystów przybyła do Polski 26 marca. W czasie dwudniowej wizyty deputowani spotkali się z wiceministrem spraw zagranicznych Marcinem Przydaczem, wiceministrem obrony narodowej Tomaszem Szatkowskim i wiceministr edukacji narodowej Marzeną Machałką.

Podczas spotkania z Polsko-Ukraińską Grupą Parlamentarną usłyszeli z ust wicemarszałek Sejmu Beaty Mazurek, że wspieranie Ukrainy jest polską racją stanu. Politycy z obu krajów rozmawiali o sytuacji na Ukrainie przed zbliżającymi się wyborami

prezydenckimi i parlamentarnymi, budowie gazociągu Nord Stream 2, co do którego obie strony mają negatywny stosunek, o infrastrukturze drogowej – polscy politycy podkreślili wagę programu budowy międzynarodowego szlaku Via Carpatia powstającego wzdłuż wschodniej granicy Polski – o bezpiecznej realizacji tras S17, S19 i S12.

Wcześniej z ukraińskimi politykami rozmowy odbył również wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki.

Delegacji ukraińskiej przewodniczyli Oksana Juryneć i Mykołaj Kniażycki (przewodniczący Grupy Parlamentarnej ds. Kontaktów Międzyparlamentarnych z Rzeczypospolitą Polską). Stronę ukraińską reprezentował również ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczyca ze współpracownikami: Wasylem Zwarychem i Anatolijem Khrystienką.

Walentyna Jusupowa za: sejm.gov.pl





Mykola Starowojtow, historyk archiwista, mówił o przesiedleniach Polaków przez Sowieców na wschód Ukrainy w latach 30. ubiegłego wieku

## W Kijowie promowano książkę o represjach wobec Polaków

W tomie znalazło się ponad 2100 biogramów osób narodowości polskiej, których dotknął terror stalinowski w drugiej połowie lat 30. ubiegłego wieku.

Praca zatytułowana „Represje wobec Polaków w obwodzie ługańskim podczas terroru stalinowskiego” autorstwa Mykoły Starowojtowa i Wołodymyra Mychajlyczenko traktuje o Polakach, którzy w latach 30. XX wieku zostali przesiedleni przez Sowieców z terenów dzisiejszego obwodu ługańskiego na wschód Ukrainy. Zawiera notki biograficzne 2118 takich osób. Kilka lat później władze komunistyczne zastosowały wobec nich terror. Skazywano na lagry i śmierć kolejarzy,

górników, chłopów, a nawet gospodynie domowe. Spośród ponad 2 tysięcy objętych represjami rozstrzelano 124 kobiety.

Książka powstała na podstawie dokumentów archiwalnych. W wyniku kwerendy w Ługańskim Archiwum Państwowym, gdzie przed wojną w Donbasie Mykoła Starowojtow był dyrektorem, a także w Ługańskim Archiwum Służby Bezpieczeństwa, autorzy dotarli do spraw archiwalno-śledczych represjonowanych, które posłużyły im

do sporządzenia biogramów. Jak zaznacza Starowojtow, duża część dokumentów została zniszczona bądź wywieziona przez władze komunistyczne, dlatego rzeczywista skala represji wobec Polaków może być dużo większa.

W prezentacji książki, która odbyła się 27 marca w Polskiej Bibliotece Medycznej im. Prof. Zbigniewa Religi, wzięli udział dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie Bartosz Musiałowicz oraz kierownik Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej w Ambasadzie, radca Emilia Jasiuk.

Sergij Porowczuk

## III Olimpiada Historii Polski na Ukrainie trwa

15 uczniów z Kijowa, Kropywnyckiego oraz Połtawy wzięło udział w II etapie konkursu organizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja i Polskie Towarzystwo Historyczne.

W II etapie Olimpiady Historii Polski uczestnicy – uczniowie klas IX-XI – musieli zaprezentować przygotowaną przez siebie pracę pisemną oraz odpowiedzieć na pytania z zakresu historii Polski oraz z lektury wybranej z listy wskazanej przez organizatorów.

Komisja w składzie: prezes Fundacji Wolność i Demokracja Robert

Czyżewski, prof. dr hab. Tomasz Ciesielski z Polskiego Towarzystwa Historycznego, prof. dr hab. Mariusz Sawicki z PTH i Anna Śmigiel-ska z Fundacji WiD wysoko oceniła zarówno poziom uczestników, jak i wysiłek lokalnego organizatora, którym była Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie „Dom Polski” w Kijowie.

Zmagania młodzieży obserwował Bartosz Cichocki, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie.

Osoby, które zakwalifikują się do III etapu olimpiady, zaplanowanego w dniach 29 czerwca – 5 lipca w Warszawie, będą się ubiegały

o nagrodę główną: indeks na polski uniwersytet państwowy (do wyboru Uniwersytet Jagielloński, UMCS, Uniwersytet Opolski oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski). Dodatkowo dla uczestników III etapu przewidziane są nagrody rzeczowe, w tym kilkudniowy pobyt w Polsce.

Olimpiada organizowana jest w ramach projektu Fundacji WiD „Polskie Echa Historii”, współfinansowanego przez Senat RP w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Słowo za: Ambasada RP w Kijowie

## Dziedzictwo Starego Doktora

19 marca miała miejsce prezentacja książki Marcii Talmage Schneider „Janusz Korczak: Rzeźbiarz dziecięcych dusz”.

Książka, która przedstawia codzienność w korczakowskim Domu Sierot na ulicy Krochmalnej w Warszawie, metody wychowawcze Starego Doktora we wspomnieniach wychowanków Janusza Korczaka, została przetłumaczona na język ukraiński przez uczennice i uczniów Liceum Kłowskiego nr 77.

Celem projektu jest przybliżenie mieszkańcom Ukrainy postaci wybitnego polskiego pedagoga i autora nowego podejścia do wychowania, Janusza Korczaka, oraz upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży myśli pedagogicznej tego prekursora podmiotowego traktowania dzieci i jego nowatorskich metod wychowawczych.

Projekt został dofinansowany przez Instytut Polski w Kijowie.

Słowo Polskie za: Ambasada RP w Kijowie

## O polsko-ukraińskim pograniczu, jego rozwoju i perspektywach

Podjęte parę lat temu przez Ukrainę i Polskę prace nad opracowaniem projektu „Zintegrowana strategia rozwoju przestrzennego terenów wzdłuż granicy państwowej Ukrainy i Polski” przybierają coraz bardziej realne kształty.

Temat planowania przestrzennego pogranicza polsko-ukraińskiego był jedną z kwestii podjętych na XV posiedzeniu Ukraińsko-Polskiej Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej, które odbyło się w Zbarażu w dniach 21-22 marca. Obradom współprzewodniczyli ze strony ukraińskiej Wiczesław Nehoda, pierwszy zastępca ministra rozwoju regionalnego, budownictwa, mieszkalnictwa i usług komunalnych Ukrainy, ze strony polskiej Renata Szczęch, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji RP.

Obecni omówili stan przygotowania projektu „Zintegrowana strategia rozwoju przestrzennego wzdłuż granicy państwowej Ukrainy i Polski”. Uznali, że bardziej szczegółowego opracowania wymaga wskazanie potencjalnych lokalizacji turystycznych, pieszych i rowerowych przejść granicznych.

Zdaniem Iwana Szpilewskiego, dyrektora Ukraińskiego Państwo-

wego Instytutu Naukowo-Badawczego Projektowania Miast „Dni-promisto”, jednego z podmiotów zaangażowanych w projekt, strategia powinna uwzględniać zlokalizowanie w rejonie przygranicznym nowych parków industrialnych i technologicznych, centrów logistycznych etc., obejmować rozwój turystyki i rekreacji oraz określić kluczowe przedsięwzięcia w zakresie ochrony środowiska. Kluczowym aspektem rozwoju regionu przygranicznego jest połączenie go z resztą Europy za pośrednictwem międzynarodowych korytarzy transportowych, m.in. bałtycko-czarnomorskiego, Via Carpatia czy południkowego korytarza samochodowego.

Przygotowanie strategii ułatwi opracowanie wspólnej „Koncepcji zagospodarowania przestrzennego terytorium wzdłuż granicy państwowej Polski i Ukrainy”, czym ma się zająć specjalnie w tym celu powołana grupa robocza. Sfinansowania realizacji projektu podjęła się strona polska.

Najbliższe posiedzenie ukraińsko-polskiej Komisji ds. planowania przestrzennego, na którym zostaną zapoczątkowane prace nad koncepcją, odbędzie się w ciągu najbliższych dwóch miesięcy we Lwowie.

Irena Rudnicka za: decentralization.gov.ua



Uczestnicy spotkania omówili stan przygotowania projektu „Zintegrowana strategia rozwoju przestrzennego wzdłuż granicy państwowej Ukrainy i Polski”

# Niezapomniana WTOOPA

Studio Teatralne z Berdyczowa „Notes de vita” wzięło udział w trwających od 21 do 24 marca Ogólnopolskich Spotkaniach Teatralnych WTOOPA w Lublinie. Zaprezentowało się na nich siedem zespołów z dwóch krajów. W ich wykonaniu widzowie obejrzeni 11 spektakli.

Ogólnopolskie Spotkania Teatralne WTOOPA odbywają się w tym roku po raz czternasty. W Lublinie zostały zorganizowane po raz pierwszy. Ich idea jest rozwijanie pasji teatralnej uczestników – amatorskich zespołów młodzieżowych i studenckich.

22-osobowa grupa ze Studia Teatralnego „Notes de vita”, działającego przy Ośrodku Charytatywnym „Karmel” w Berdyczowie, przyjechała do Lublina ze spektaklem „Wieczny Blitzkrieg”, traktującym o ciągłej konfrontacji, z jaką każdy mieszkaniec globu ma do czynienia. Ta historia niemal bez słów została opowiedziana z różnych perspektyw. Poniżej publikujemy relację członkini zespołu.

„To był nasz pierwszy festiwal teatralny, w którym uczestniczyliśmy, więc nie mogliśmy się go doczekać. Jesteśmy bardzo zadowoleni. Już początek festiwalu był oryginalny: noga od stołu symbolizująca początek, ciekawa rozmowa o festiwalu z organizatorami i występy teatru Panopticum z Lublina. Pod koniec dnia odbyło się spotkanie integra-



Studio Teatralne „Notes de vita”, działające przy Ośrodku Charytatywnym „Karmel” w Berdyczowie, przyjechało do Lublina ze spektaklem „Wieczny Blitzkrieg”

cyjne. Zapoznaliśmy się z polskimi kolegami, bawiliśmy się, rozmawialiśmy i śpiewaliśmy piosenki.

Następnego dnia od rana rozpoczęły się warsztaty teatralne: emisja głosu z Michałem Stachowskim, biały śpiew z Aleksandrą Kopp, warsztaty z etюд teatralnych poprowadzone przez Zuzannę Michalczuk i Jakuba Wyszomirskiego z teatru Panopticum. Warsztaty z tańca współczesnego poprowadziły Julia Dąbrowska, Karolina Gustaw, Anna Sekunda, Agata Sus i Marta Pakaluk z lubelskiego Zespołu Tanecznego »Arabeska«, a zajęcia aktorskie prowadzone były przez aktorkę Beatę

Passini. Podczas tych szkoleń doskonaliliśmy różne umiejętności, nie tylko teatralne. Była to również świetna okazja do szlifowania języka polskiego, a poza tym po prostu dobrze się bawiliśmy!

Oprócz udziału w warsztatach obejrzelśmy także występy innych uczestników festiwalu. Wszystkie spektakle inspirowały nas do zastanowienia się nad trudnymi wyborami życiowymi, czasami bawiły, czasem doprowadzały do łez. Na pewno wszyscy, którzy uczestniczyli w powstawaniu spektakli, zarówno reżyserzy, jak i aktorzy to bardzo utalentowani ludzie. Oczy-

wiste było dla nas, że teatr jest zasadniczą i bardzo ważną częścią ich życia.

Nasze Studio Teatralne przedstawiło sztukę »Wieczny Blitzkrieg«, która ujawnia problemy i okropności wojny przenikające dusze i serca ludzi i która wzywa do pokoju. Autorem idei jest nasz reżyser Witalij Woitsechowski. Ten temat jest bolesny dla wszystkich, więc kiedy usłyszeliśmy o pomysły, żeby zrobić coś takiego, natychmiast zaczęliśmy nad nim pracować. Od dwóch miesięcy niestrudzenie ćwiczyliśmy, udoskonaliliśmy wspólnie szczegóły, dodawaliśmy nowe pomysły.

Praca przyniosła szybko owoce: aktorzy naszego studia nie tylko grali, ale sami przeżyli te emocje i zdołali przekazać je widzowi. Uwierzono nam, zrozumiano to, co chcieliśmy przekazać. To dla nas największa i najlepsza nagroda!

Widzowie bili nam brawo na stojąco. Wszyscy byliśmy bardzo szczęśliwi, emocje nas przepełniały. Kiedy doceniają twoją pracę, możesz być pewien, że ma ona wagę, ma sens i musisz iść dalej i dalej – na nowe wyżyny i ku nowym osiągnięciom!

W ostatnim dniu naszego pobytu w Lublinie organizatorzy sprawili miłą niespodziankę wszystkim uczestnikom – wycieczkę na Stare Miasto. Ze względu na napięty harmonogram nie mieliśmy wcześniej zbyt wiele czasu na zwiedzanie, więc byliśmy niezmiernie uradowani. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych faktów z historii tych uroczych ulic i kamienic Lublina, które natychmiast podbiły nasze dusze ceniące piękno!

Cóż, to wszystko. WTOOPA minęła błyskawicznie. Jesteśmy bardzo wdzięczni organizatorom i wolontariuszom za tę okazję, jak również wszystkim uczestnikom! To niesamowite doświadczenie dla nas wszystkich oraz nowe, ciekawe znajomości! Nie chcieliśmy opuszczać tego wspaniałego miasta i tych wspaniałych ludzi, więc wyjeżdżaliśmy ze łzami w oczach. Festiwal zajął swoje miejsce w naszych sercach. Czekamy na następne spotkania w Polsce, a może na Ukrainie?

Jesteśmy bardzo wdzięczni Konsulatowi Generalnemu RP w Winnicy za wsparcie i umożliwienie uczestnictwa w takich przedsięwzięciach”.

Svetlana Mazur, 16 lat, aktorka „Notes de vita”

## Co Centrum Polonistyczne oferuje żytomierskim studentom

**Programy naukowe, staże oraz projekty wymiany międzynarodowej były tematem spotkania słuchaczy I i II roku Żytomierskiego Uniwersytetu Państwowego z prezes Studenckiego Klubu Polskiego Walentyną Jusupową.**

Spotkanie zorganizowane 25 marca z inicjatywy kierownik Centrum Polonistycznego na Żytomierskim Uniwersytecie Państwowym im. Iwana Franki Oleny Denysewycz miało na celu zapoznanie studentów ŻUP z programami skierowanymi bezpośrednio do nich, w tym z realizowanymi przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Fundację Wolność i Demokracja, warunkami uczestnictwa w nich oraz zachęcenie młodych ludzi do zaangażowania się w te projekty.

Centrum Polonistyczne działa na Żytomierskim Uniwersytecie Pań-

stwowym od 2004 roku. Jego inicjatorzy chcieli stworzyć ośrodek sprzyjający „harmonijnemu rozwojowi języka polskiego w regionie”, a także wspierający dążenia Ukrainy do integracji z europejską wspólnotą kulturową. Centrum od początku skupiło się na kilku kierunkach: nauczanie języka polskiego, badania naukowe o tematyce polskiej, działalność organizacyjno-metodyczna oraz praca kulturalno-oświatowa z młodzieżą studencką. Jego istnienie pozytywnie wpływa na polsko-ukraińskie stosunki w regionie, kształtuje u studentów tolerancję międzykulturową, sprzyja upowszechnieniu procesów integracyjnych z europejską społecznością.

Przez lata swego istnienia Centrum dorobiło się niemałych osiągnięć. W 2008 roku na ogólnoukraińskiej wystawie „Nowoczesna edukacja na Ukrainie” projekt naukowy „Centrum Polonistyczne jako ośrodek międzykulturowego kształ-

towania osobowości specjalisty” zdobył srebrny medal w kategorii „Wprowadzenie osiągnięć nauki pedagogicznej do praktyki oświatowej”. W tym samym roku dyrektor Centrum doc. Natalia Misiac została wyróżniona medalem „Pro memoria” za zachowanie tradycji i kultury polskiej oraz organizację nauki języka polskiego (przyznawanym przez Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych), a w grudniu 2014 roku srebrnym medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Od 2004 roku Centrum wydaje czasopismo naukowe „Ukraińska Polonistyka”, w którym publikowane są artykuły w języku polskim oraz ukraińskim w trzech głównych działach: badania historyczno-filozoficzne, pedagogiczne oraz filologiczne. Do tej pory ukazały się cztery numery.

Walentyna Jusupowa, Studencki Klub Polski w Żytomierzu

## Obchody 9. rocznicy katastrofy smoleńskiej w Odessie

**10 kwietnia przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP, duchowieństwa, korpusu dyplomatycznego, władz miejskich i obwodowych oraz organizacji polskich złożyli hołd ofiarom katastrofy samolotu, który rozbił się pod Smoleńskiem.**

Konsul Andrzej Szmidtke oraz wiceprzewodniczący Odesskiej Rady Obwodowej Jurij Dimchogło, Oleksandra Olijnikowa z Rady Miasta Odessy, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dyrektorem oddziału MSZ Ukrainy w Odessie Serhijem Orłowem i szefem misji EUBAM gen. Sławomirem Pichorem oraz licznie zgromadzeni reprezentanci organizacji polskich i mieszkańcy Odessy spotkali się o godz. 10 przy tablicy poświęconej byłemu prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu, by wspólnie uczcić pamięć 96 ofiar katastrofy smoleńskiej.

Ksiądz Piotr Rososzacki odprawił krótką modlitwę w intencji



zmarłych. Następnie zgromadzeni złożyli pod tablicą wiązanki kwiatów.

Spotkanie w Odessie stało się okazją do refleksji i zadumy, bo choć od katastrofy minęło już dziewięć lat, pamięć o jej ofiarach jest wciąż żywa.

W maju 2010 roku jedna z centralnych ulic Odessy otrzymała imię prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W tym samym roku odsłonięto tablicę poświęconą jego pamięci z napisami w języku polskim oraz ukraińskim.

Słowo Polskie za: KG RP w Odessie

## W poszukiwaniu swoich polskich korzeni

30 marca w Żytomierzu odbyło się kolejne spotkanie uczestników Polskiego Klubu Dyskusyjnego na temat „Kim jesteśmy: jak szukać swoich polskich korzeni w archiwum”.

Zainteresowanie swoim pochodzeniem rośnie. Coraz więcej Polaków mieszkających na Ukrainie szuka swoich korzeni.

Uczestnicy spotkania rozmawiali o tym, gdzie i jakie informacje można znaleźć. Na przykład w Żytomierskim Państwowym Archiwum Obwodowym znajdują się dokumenty dotyczące nie tylko obwodu żytomierskiego, ale także rówieńskiego, wołyńskiego, chmielnickiego, tarnopolskiego, kijowskiego i winnickiego, a więc tych obwodów, które są częścią regionów historycznych: Wołyń, Podola i Kijowszczyzna.

Dziś kwerendy archiwalnej można dokonać samemu lub zwró-

cić się o to do archiwum, którego pracownicy przeprowadzą badania genealogiczne odpłatnie. Niestety, wiele dokumentów zostało zniszczonych w czasie II wojny światowej.

Uczestnicy na kartkach zapisali dane swoich przodków: babć, dziadków, prababć i pradziadków. Na tej podstawie ustalali, gdzie i jak mogą szukać szczegółowych informacji o nich. Okazało się, że obecni na spotkaniu sporo wiedzą o swoich polskich korzeniach. Część twierdzi, że ma pochodzenie szlacheckie, wśród swych przodków wymieniają Jakowickich, Brzeżyńskich, Boreckich, Cał-Całków.

Spotkanie Polskiego Klubu Dyskusyjnego zostało zorganizowane przez Centrum Oświatowe „PAZL”. Poprowadziła je prezes Studenckiego Klubu Polskiego Walentyna Jusupowa.

Walentyna Jusupowa, Studencki Klub Polski w Żytomierzu



Zbudowany na początku XX wieku kościół św. Piotra Apostoła był jedyną świątynią katolicką na południowo-wschodniej Ukrainie czynną przez cały okres komunizmu

## Trzeci kościół na Ukrainie został ogłoszony bazyliką

Kościowi św. Piotra Apostoła w Odessie decyzją papieża Franciszka 16 marca nadano honorowy tytuł bazyliki mniejszej. Uroczystej mszy św. przewodniczył nuncjusz apostolski na Ukrainie arcybiskup Claudio Gugerotti.

Status bazyliki mniejszej nadał świątyni papież Franciszek, by podkreślić rolę, jaką odegrała w okresie prześladowania Kościoła w czasach sowieckich, w odrodzeniu wiary katolickiej w czasach postkomunistycznych oraz krzewieniu jej w Odessie i na całym południu Ukrainy.

Mszę św. koncelebrowali biskup koadiutor diecezji odeskosymferopolskiej Stanisław Szorokoradiuk, biskup pomocniczy diecezji odeskosymferopolskiej Jacek Pyl, a także zwierzchnik egzarchatu odeskiego Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego biskup Mychajło Bubnij. W uroczystościach uczestniczyli także ojcowie salezjanie, siostry salezjanki,

kapłani z innych kościołów odeskich oraz wierni.

Kościół św. Piotra Apostoła w Odessie jest trzecią rzymskokatolicką świątynią na Ukrainie, której nadano zaszczytny tytuł bazyliki mniejszej. W 1910 roku taki status otrzymała katedra Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie (dziś bazylika metropolitalna Wniebowzięcia NMP), a 19 lipca 2014 roku – kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach (dziś bazylika Podwyższenia Krzyża Świętego). Tytuł honorowy bazyliki mniejszej nadawany jest przez papieża świątyniom wyróżniającym się wartością zabytkową, liturgiczną, pielgrzymkową i duszpasterską.

Zbudowany w stylu włoskiego baroku na początku XX wieku kościół św. Piotra Apostoła był jedyną świątynią katolicką na południowo-wschodniej Ukrainie czynną przez cały okres reżimu komunistycznego. Dziś opiekują się nim ojcowie salezjanie.

Lidia Baranowska na podstawie informacji katolickich mediów



W samym centrum miasta, naprzeciwko gmachu Związku Pisarzy Mołdawskich znajduje się popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego, odsłonięte w roku 2014

## Na placintę do Kiszyniowa

Zwiedzając stolicę Mołdawii, można się natknąć również na polskie ślady. Jest tu m.in. popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego, pomnik papieża Jana Pawła II, ul. Lecha Kaczyńskiego czy Biblioteka Polska im. Adama Mickiewicza.

Kiszyniów leży w środkowej części Mołdawii nad rzeką Bic. Choć nie jest to turystyczna mekka, miasto przyciąga osoby zainteresowane dobrą kuchnią i pozostałościami bogatej przedwojennej architektury.

Początki Kiszyniowa sięgają połowy XV wieku, kiedy to znajdowała się tu niewielka osada, która niespełna wiek później wraz z całą Mołdawią dostała się pod panowanie tureckie. Właściwa historia miasta rozpoczyna się jednak dopiero w 1812 roku, kiedy to po zajęciu przez Rosjan wschodniej części Mołdawii, tzw. Besarabii, nadali oni niewielkiej wówczas wiosce Kiszyniów rangę stolicy nowo utworzonej guberni besarabskiej. Podyktowane to było głównie jej centralnym usytuowaniem.

Wtedy też rozpoczął się okres największego rozwoju miasta. W nowej stolicy zaczęły rosnać jak grzyby po deszczu gmachy administracji, reprezentacyjne siedziby, szkoły oraz parki. Rozpoczęta została także budowa katedry, a wszystko to powstało według klasycystycznego założenia wzdłuż tworzącego główną oś miasta bulwaru Stefana Wielkiego.

O architektonicznej jednorodności Kiszyniowa zdecydowało powierzenie funkcji głównego architekta jednej osobie – Aleksandrowi Bernardazziemu. Na przełomie XIX i XX wieku miasto stało się centrum mołdawskiego życia umysłowego, co zaowocowało w latach 1917-1918 powstaniem tu pierwszego mołdawskiego parlamentu.

W marcu 1918 roku Mołdawia została przyłączona do Rumunii, Kiszyniów zaś został stolicą Besarabii – jednego z rumuńskich regionów. W granicach ZSRS Besarabia znalazła się w 1940 roku i od tego czasu (z przerwą na lata 1941-1944) Ki-



Łuk triumfalny w Kiszyniowie, wybudowany w 1846 roku według projektu Iwana Zauszkiewicza

szyniów pełnił funkcję stolicy Mołdawskiej Republiki Sowieckiej. Stolicą niepodległej Mołdawii został po rozwiązaniu ZSRS w 1991 roku.

Wskutek działań zbrojnych w czasach II wojny światowej zniszczone zostało ok. 90 proc. miasta.

Dziś w Kiszyniowie nie ma zbyt wielu zabytków, mimo to warto się tu zatrzymać i obejrzeć m.in. wzniesioną w 1858 roku cerkiew św. Teodora Tyrona, Sobór Narodzenia Pańskiego (główna prawosławna świątynia Mołdawii) z 1836 roku, ratusz z przełomu XIX i XX wieku, rzymskokatolicką katedrę Opatrzności Bożej z 1840 roku, wzniesione w 1957 roku w Alei Klasyków w miejskim parku popiersie Mihai Eminescu, rumuńskiego poety romantycznego, ormiańską cerkiew Matki Boskiej oraz wybudowany w 1846 roku według projektu Iwana Zauszkiewicza łuk triumfalny.

W samym centrum miasta, naprzeciwko gmachu Związku Pisarzy Mołdawskich, znajduje się popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego, odsłonięte w roku 2014. W roku 1932 marszałek Piłsudski, jako jedyna głowa obcego państwa, był z wizytą w Besarabii na manewrach wojskowych, gdzie przebywał na zaproszenie króla rumuńskiego Karola II. Piłsudski mieszkał wówczas w jedynym ówczesnym konsulacie zagranicznym – polskim. Dziś

w tym budynku mieści się ambasada USA oraz tablica pamiątkowa upamiętniająca wizytę polskiego marszałka.

Przed Filharmonią Narodową stoi pomnik najslynniejszego burmistrza Kiszyniowa w latach 1877-1903 Karla Schmidta, syna Polki i Niemca. Notabene w XIX wieku na 18 burmistrzów Kiszyniowa pięciu było Polakami. Burmistrz Schmidt założył w mieście kanalizację i przeprowadził elektryfikację. To jemu kiszyniowianie zawdzięczają pierwsze latarnie miejskie i pierwsze elektryczne linie tramwajowe oraz wiele budynków użyteczności publicznej.

W Kiszyniowie znajduje się także Biblioteka Polska im. Adama Mickiewicza przy ul. Lecha Kaczyńskiego. Na jej fasadzie umieszczono tablicę ku czci śp. prezydenta RP. Przed katedrą Opatrzności Bożej zaś wznosi się pomnik papieża Jana Pawła II.

Zmęczonemu zwiedzaniem turystyce kuchnia mołdawska oferuje bogaty wybór potraw. Z dań można polecić placintę, czyli smażony lub pieczony placek z mąki pszennej wypełniony farszem w wersji wytrawnej (np. z serem, kapustą), jak i na słodko (np. z jabłkami), dolmę (gołąbki w liściach winogron) oraz zupę zeama (rodzaj rosółu).

## Odbyło się 52. posiedzenie Konferencji Episkopatu

**Biskupi, członkowie Konferencji Episkopatu Ukrainy, omawiali sprawy Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Głównym tematem obrad był obchodzony w tym roku Rok Świętości Małżeństwa i Rodziny. Spotkaniu przewodniczył szef KEU bp Bronisław Bernacki.**

W dniach 27-28 marca w Wyższym Seminarium Duchownym w Brzuchowicach niedaleko Lwowa odbyło się 52. posiedzenie plenarne biskupów Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Biorący w nim udział nuncjusz apostolski na Ukrainie abp Claudio Gugerotti odniósł się m.in. do sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

Były sekretarz Papieskiej Rady do spraw Rodziny, dzisiaj członek Rady do spraw Rodziny przy Konferencji Episkopatu Polski bp Grzegorz Kaszak podzielił się z ukraińskimi hierarchami swoim doświadczeniem oraz przemyśleniami na temat duszpasterstwa rodzin. Przekazał też wskazówki, jak można pomóc rodzinom w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie.

Arcybiskup metropolita lwowski Mieczysław Mokrzycki zrelacjonował spotkanie przewodniczących Konferencji Biskupów z papieżem Franciszkiem, które odbyło się w lutym w Watykanie. Jego tematem była ochrona nieletnich przed nadużyciami i przemocą.

Stan zakonów męskich i żeńskich był tematem wystąpienia bp. Edwarda Kawy OFMConv (archidiecezja lwowska), a kwestia duszpasterstwa młodzieży – bp. Jana Sobiły (diecezja charkowsko-zaporoska). Przy tej okazji biskupi zmienili nazwy odpowiednich komisji na: Komisja Duchowieństwa i Komisja ds. Młodzieży i Powołań.

Biskup Witalij Krywicki SDB (diecezja kijowsko-żytomierska) opowiedział o pracy Wszechukraińskiej Rady Kościołów i Organizacji Religijnych, której przewodniczy. Biskup koadiutor

Stanisław Szyrokoradiuk OFM (diecezja odesko-symferopolska) przekazał informację o pracy organizacji charytatywnej Caritas-Spes i posłudze duszpasterskiej kapelanów wojskowych. Biskup Leon Dubrawski OFM (diecezja kamieniecka) omówił działalność Instytutu Nauk Teologicznych w Gródku (obw. chmielnicki), a bp Antal Majnek OFM (diecezja mukaczewska) – duszpasterstwa Romów na Zakarpaciu.

Biskup Jacek Pyl OMI (diecezja odesko-symferopolska) zapoznał obecnych z działalnością Komisji Liturgicznej przy Konferencji Episkopatu. Przedstawił wydanie IV tomu Lekcjonarza i Rytuału (zawierającego czytania, modlitwy i obrzędy) na Wielki Tydzień i Triduum Paschalne ze śpiewem. Biskupi zatwierdzili tekst V tomu Lekcjonarza, który ukaże się za zgodą Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Kurii Rzymskiej do użytku w parafiach.

Odpowiedzialny w Konferencji Episkopatu Ukrainy za duszpasterstwo rodzin bp Radosław Zmitrowicz OMI (diecezja kamieniecka) zaprezentował hierarchom podręcznik katechetyczno-modlitewny do wykorzystania w parafiach podczas Roku Świętości Małżeństwa i Rodziny, zawierający katechezy, modlitwy i uwielbienia. Biskup przedstawił też stan przygotowań do Kongresu Rodzin, który odbędzie się w dniach 20-22 września w Szarogrodzie i Winnicy. KEU zachęca wiernych do udziału w Kongresie, a także we Wszechukraińskim Marszu w Obronie Praw Dzieci i Rodzin, który przejdzie ulicami Kijowa 8 czerwca.

Biskupi ustalili 1. sobotę września jako Wszechukraiński Dzień Pamięci i Modlitwy za Męczenników Wiary w XX wieku, którego główne uroczystości odbędą się w Tywrowie.

Na zakończenie obrad biskupi udzielili wiernym apostolskiego błogosławieństwa.

Kolejne 53. posiedzenie Konferencji zaplanowano na 29-30 listopada tego roku we Lwowie.

Irena Rudnicka za: kmc.media



Procesja z palmami i gałązkami wierzb w Winnicy

## Marsz dla Jezusa od Równego po Czerniowce

Niedziela Palmowa, tj. Niedziela Męki Pańskiej, przypadająca w tym roku 14 kwietnia, rozpoczyna w Kościele katolickim najważniejszy i najbardziej uroczysty okres w roku liturgicznym – Wielki Tydzień, czyli czas duchowego przygotowania do Świąt Wielkanocnych.

**W** Niedzielę Palmową, obchodzoną na pamiątkę triumfalnego wjazdu Jezusa wraz z uczniami do Jerozolimy na Święto Paschy i witanego przez mieszkańców miasta jako Króla gałązkami palmowymi i okrzykami hosanna, wierni Kościoła katolickiego idą w procesjach z palmami i gałązkami wierzb.

Takie procesje przeszły również ulicami ukraińskich miast. W Równem trasa wiodła od centralnego placu Niepodległości do kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Oprócz gałązek wierzbowych wierni nieśli gałązki palmowe i jodłowe. W marszu udział wzięli także członkowie harcerskiego Hufca „Wołyń”.

W Kamieńcu Podolskim pogoda dopisała uczestnikom procesji idącym ulicami Starego Miasta do katedry św. św. Piotra i Pawła. Biskup ordynariusz diecezji kamienieckiej wygłosił krótkie kazanie, siedząc na koniu. „Jezus zapłakał nad Jerozolimą, tak jak dzisiaj płacze nad naszym miastem. Przyjmijmy Jezusa jako naszego Króla. Jezus pragnie naszych serc! Hosanna Synowi Dawidowemu!” – powiedział bp Leon Dubrawski.



Biskup Leon Dubrawski wygłosił w Kamieńcu Podolskim krótkie kazanie siedząc na koniu

Z kolei biskup pomocniczy diecezji kamienieckiej Radosław Zmitrowicz modlił się razem z wiernymi winnickich parafii rzymskokatolickich. O godz. 9.30 w kościele kapucynów odprawił mszę św. w języku polskim, podczas której czytano pasję – opis Męki Pańskiej, uwieńczoną uroczystym odsłonięciem tablicy ks. Jana Lewińskiego. Na mszy obecni byli prezes polskiego IPN Jarosław Szarek oraz konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarcieński.

Procesję uliczną tradycyjnie zorganizowały lokalne wspólnoty neokatechumenalne. Setki ludzi z pieśniami oraz gałązkami wierzb i palm, sprowadzonych specjalnie na tę uroczystość z Włoch, przeszły od parku Miejskiego przez ulicę Soborną do kościoła Matki Bożej Anielskiej, gdzie została odprawiona tego dnia druga msza.

Polacy mieszkający na Bukowinie świętowali Niedzielę Palmową, biorąc udział w procesji i mszy świętej w języku polskim w bazylice Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach. Przed świątynią odbyło się poświęcenie palm i gałązek wierzb.

Niedziela Palmowa rozpoczęła Wielki Tydzień, w czasie którego Kościół sprawuje zbawcze misteria dokonane przez Chrystusa, począwszy od Jego mesjańskiego wjazdu do świętego miasta Jerozalem. Niedziela ta łączy zapowiedź tryumfu Chrystusa z opisem Jego Męki. Stanowią one dwa aspekty misterium paschalnego. W obecnej liturgii Niedzieli Palmowej akcent położony jest nie na błogosławieństwo palm, lecz na procesję na cześć Chrystusa Króla triumfalnie wjeżdżającego do Jerozalem, dlatego kolor szat nie jest fioletowy jak dawniej, lecz czerwony, purpurowy, królewski. Godność królewską Chrystusa podkreślają antyfony i pieśni śpiewane w czasie błogosławieństwa palm i podczas procesji. Zalecana jest tylko jedna procesja poprzedzająca główną mszę św. Jeśli nie ma procesji, stosuje się uroczyste lub zwykłe wejście ze śpiewem antyfony lub pieśni o wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.

**Sergij Porowczuk, ks. Jarosław Giżycki. W tekście wykorzystano fragment artykułu „Niedziela Palmowa Męki Pańskiej” ks. Czesława Krakowiaka**

### Konsulat Generalny RP w Winnicy

ul. Owodowa 51, 21050 Winnica  
tel. (+380) 432 507 411 – sprawy wizowe i paszportowe  
tel. (+380) 432 507 412 – sprawy Karty Polaka i polonijne  
tel. (+380) 432 507 413 – sprawy obywatelskie i pomocy prawnej  
e-mail: winnica.kg.sekretariat@msz.gov.pl